

DZIENNIK POPULARNY

Wydanie A, LODZ, piątek - 25 sobota - 26, Cena 1 zł

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW

Maksymalna pomoc dla rolnictwa, Prace nad projektem NPS-G

24 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Porządek obrad obejmował dwie sprawy o szczególnym znaczeniu...

Minister rolnictwa przedstawił członkom Rady Ministrów obszerną informację w której zilustrował obecny stan w rolnictwie oraz dział...

Energiczne usuwanie skutków ostatnich opadów

Z wyjątkiem zachodniej części kraju notowano wczoraj zachmurzenie duże z przelotnymi deszczami, ale na południowym wschodzie opady mają charakter intensywny...

Obfite opady w południowej, a zwłaszcza południowo-wschodniej części Polski, spowodowały gwałtowne wezbranie wielu rzek i potoków stwarzając zagrożenie dla okolicznych terenów...



Uczestnicy V Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, poznali również najpiękniejsze zabytki w południowo-wschodniej Polsce...

Polonijny festiwal w Rzeszowie

24 bm. był w Rzeszowie kolejnym dniem V Światowego Festiwalu Polonijnych Zespołów Folklorystycznych. W sali Filharmonii jurorzy oceniali występy dwóch dalszych grupowań festiwalowych...

Według zgodnej opinii organizatorów i obserwatorów festiwalu, tegoroczna impreza jest kolejnym przejawem stałego wzrostu poziomu artystycznego polonijnych zespołów...

stron PANORAMA-PANORAMA-PANORAMA stron

Narada w Komitecie Centralnym pod przewodnictwem Edwarda Gierka

Pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w dniu 24 bm. odbyła się narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich i kierowników wydziałów Komitetu Centralnego...

21 runda rokowań w Wiedniu pod znakiem ważnych propozycji krajów socjalistycznych

W czwartek w Wiedniu zakończyła się 21 runda rokowań 19 państw w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej...

Susza w USA



Spekana ziemia na pastwiskach w rejonie miejscowości Fayetteville w stanie Arkansas.

Spotkanie Breżniewa i Kadarę na Krymie

W czwartek odbyło się na Krymie przyjacielskie spotkanie Leonida Breżniewa z przebywającym na krótkim wypoczynku w Związku Radzieckim Janosem Kadarę...

Urodzaj grzybów

Ocieplenie po ostatnich opadach deszczu sprzyja urodzajowi grzybów w lasach woj. wrocławskiego. W okolicach Twardogórz i Milicza obrodziły szczególnie maślaki, prawdziwki, koźlaki, a także kurki...

XXII IGRZYSKA OLIMPIJSKIE MOSKWA-80

„Srebrna trójka” - Supron, J. Lipień i Dolgowiec (OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

Wszystkie drogi prowadzą do Moskwy, szczególnie zaś w okresie trwania Igrzysk XXII Olimpiady. Zarówno szlaki drożowe, jak i kolejowe, pełnią się podróżnikami...

Toczą się dyskusje i spory na temat szans Polaków. Ich olimpijskiej rywalizacji z przeciwnikami. Padała nazwiska kandydatów do medalu. Tym bardziej, że przed bliźniaczymi startami olimpijskimi, mamy i swoje atuty...

CO DZIEŃ CONIESIE. W 207 dniu roku słońce weszło o godz. 4.46, zajdzie zaś o 20.38. Imieniny obchodzą: DZIS: Dalibor, Jakub, Krzyżof; JUTRO: Anna, Hanna, Grażyna, Mirosław; POJUTRE: Julia, Natalia. Dytumy synoptyk: w dniu szlifierszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami...

Według sondażu opinii publicznej opublikowanego przez „Detroit News”, gdyby wybory w USA odbyły się obecnie, Reagan uzyskałby głosy 37 proc. wyborców, Carter - 25 proc., a Anderson - 15 proc.

Korespondenci Reutersa i AP opisują niezwykłe wrogie przyjęcie jakiegoś doznana M. Thatcher w Walii. Demonstranci w Cardiff obrzucili jej samochód zgnitymi owocami i jajami.

Rząd Izraeli kategorię odzyskał oskarżenia Izraela i niektórych rządów zachodnich porostających pod naciskiem żydowskiego lobby, jakoby zamierzają zbudować broń nuklearną.

AFP powołując się na źródła wojskowe w Waszyngtonie pisze, że jesienią br. uda się do Pekinu delegacja wojskowa USA pod przewodnictwem zastępcy ministra obrony Williama Perry...

AFP informuje z Nikaragui, że na przyjęciu z okazji pierwszej rocznicy obalenia reżimu Somozy, Fidel CASTRO przeprowadził godzinna rozmowę z wysłannikiem prezydenta Cartera...

W wypowiedzi dla zachodniolotemickiego tygodnika „Der Spiegel” libijski przywódca Muammar Kaddafi oświadczył, iż wstrzyma dostawę ropy naftowej dla USA i państw zachodnich, aby w ten sposób zmusić je do poparcia Palestyńczyków w ich walce z Izraelem...

Radio francuskie podało, że sprawcami zamachu na byłego premiera Iranu, Szapura BACHTIARA byli partyzanci palestyńscy. Według rozkłosni Francje, Inter, terroryści przybyli do Paryża 3 bm. i zamierzali po dokonaniu zamachu udać się do Bejrutu via Algier.

Kenia nie zgodziła się na manewry, których program przewidziano wylądowanie na jej terytorium oddziałów amerykańskich AP powołując się na informacje ze źródeł amerykańskich, pisze, iż USA sondowały możliwość manewrów przewidujących wylądowanie około 1800 żołnierzy plectoty morskiej, natomiast rząd kenijski odniósł się do tej sprawy niechętnie.

Buńteczne pogarki libańskich falangistów, że wkrótce wyrzucą Palestyńczyków i Szwajczyków z LIBANU nasiliły obawy wśród obserwatorów, że może dojść do nowej wojny domowej w tym kraju oraz do tego rozpadu. Jednostki palestyńskie zostały postawione w tym tygodniu w stan ostrego poróżnienia, a wielu działaczy OWP twierdzi - jak pisze Reuter - iż są gotowi do wyzwolenia Libanu spod wpływu „obecnej okupacji”.

Začmienie Ksiezycy

27 lipca bedzie mozna osladac - jesli pozwola warunki atmosferyczne - załmienie Ksiezycy. Jest to jedno z trzech załmieni naszego satelity w 1980 r. Pierwsze miało miejsce 1 marca, zaś ostatnie nastąpi 25 sierpnia.

Pócleniowe załmienie Ksiezycy - slabo widoczne w Polsce, nastąpi 27 bm. o godz. 19.57 według oblatrującego obecnie czasu letniego. Kulminacja załmienia spodziewana jest o 21.00, a koniec zjawiska o godz. 22.21.

Następne załmienie Ksiezycy bedzie miało miejsce 26 sierpnia nad ranem. W tym roku astronomowie zapowiadaja takze załmienie Słońca. Pierścieniowe załmienie Słońca nastąpi 10 sierpnia. Bedzie ono widoczne glównie na póclnku południowej - na Pacyfiku i w Ameryce Południowej, m. in. w Peru, Boliwii, Paragwaju i w Brazylji.

Wzrost ilości dwutlenku węgla przyczyną anomalii pogodowych

Za anomalie pogodowe, od kilku lat zakłócające „normalny” przebieg porożonych pór roku, odpowiedzialny jest dwutlenek węgla, którego ilość w atmosferze wokół Ziemi gwałtownie wzrasta - takiego zdania sa naukowcy z japońskiego Instytutu Badań Meteorologicznych. W roku 1980 poziom dwutlenku węgla w atmosferze wynosił 285 części milionowych, a obecnie wynosi już

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW

(Dokończenie ze str. 1)

niepełne wykorzystanie zasobów paszowych kraju. Rząd określił dodatkowe zadania dla zainteresowanych organizacji i służb związanych z przeprowadzeniem w tym roku prac polowych, a następnie zagospodarowaniem produktów rolnych. Obejmują one nie tylko resort rolnictwa oraz urzędy wojewódzkie i gminne, ale w równym stopniu resorty i organizacje gospodarcze dostarczające rolnictwu środki produkcyjne.

Rada Ministrów wskazała, iż dbałość o możliwość jak najlepsze zrealizowanie zadań w rolnictwie jest sprawą pierwszoplanową, która ra decydująca będzie w dużym stopniu o całokształcie sytuacji gospodarczej w kraju, o możliwościach poprawy zapotrzebowania rynku na produkty żywnościowe, a więc stanowiąc temat, który powinien być stale w centrum uwagi wszystkich działaczy gospodarczych, całej centralnej i terenowej administracji państwowej i gospodarczej.

Trwa lot radziecko-wietnamskiej załogi kosmicznej

Trwa, rozpoczęty 23 bm. o godz. 21.33 czasu moskiewskiego, lot radziecko-wietnamskiej załogi kosmicznej. Przewiduje się, że w czwartek, 24 bm. około godz. 23.00 czasu moskiewskiego, nastąpi połączenie statku „Sojuz 37” z zespołem orbitalnym „Salut 6” - „Sojuz 36”, na którego pokładzie znajdują się od 10 kwietnia br. Leonid Popow i Walerij Riumin. Ma to nastąpić w czasie przelotu nad Kazachstanem i Syberią. Kosmonaut, Wiktor Gorbatko i Pham Tuan przeprowadzili operację sprawdzenia hermetyczności przedziału statku „Sojuz 37”, kontroli systemów pokładowych i assegałów. Począwszy od czwartego okrążenia Ziemi, rozpoczęli się manewry, mające na celu zbliżenie statku do zespołu orbitalnego.

Trochę mniej deszczu?

Mimo okresowych przejaśnień ciągle utrzymuje się deszczowa pogoda. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w okresie od 24 do 28 bm. przewiduje początkowo chłodno i deszczowo, a pod koniec okresu poprawę pogody.

Spodziewane jest zachmurzenie duże z opadami i lokalnymi burzami. Jedynie w północno-zachodniej części kraju będzie zachmurzenie na ogół umiarkowane z niewielkimi opadami. Temperatury maksymalne będą od 18 st. do 23 st. C, a minimalne od 10 st. do 15 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych i wschodnich. Pod koniec okresu spodziewana poprawa pogody.

IMGW w okresie do 20 sierpnia przewiduje średnią temperaturę poniżej normy - a opady zbliżone do normy. Średnia miesięczna temperatura w okresie od 21 lipca do 20 sierpnia obliczona na podstawie wieloletniej obserwacji z lat 1900-1977 wynosi 17,9-19,0 st. C, a opady kształtują się w granicach 55-85 mm. W ciągu najbliższych 4 tygodni spodziewanych jest 6 dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 st. C, 5 dni z temperaturą minimalną poniżej 10 st. C, około 17 dni z opadem i 7 dni z burzą.

Kronika wypadków

- Godz. 11.05. Marianna G. lat 72 przechodząc nieostrożnie jezdnię na skrzyżowaniu ul. Kościuski i wpadła na bok „malucha” i doznała urazu klatki piersiowej.
Godz. 11.55. Na skrzyżowaniu ulic: Rzgowska - Lecznicza 10-letni Sławomir Ch. wybiekł raptownie na jezdnię i wpadł pod motocykl. Chłopiec doznał wstrząsania mózgu i przebywa w szpitalu.
Godz. 13.15. Poważnych obrażeń słowic doznał 6-letni Janusz G., który na ulicy Rzgowskiej przy Dachowej wpał pod „Jeicza”. Dziecko umieszczono w szpitalu.
Godz. 14.10. Rowerzysta Stanisław B. w Wilanowie na trasie E-13 zjechał drożę i zderzył się z „maluchem”. Z urazem głowy umieszczono go w szpitalu.
Z powodu braku napięcia do podstacji Zabzelek, między godz. 10 a 10.45, nastąpiła przerwa w kursowaniu tramwajów podmiejskich linii „43”.
Świątkowie oraz kierująca „maluchem”, która uczestniczyła w wypadku drogowym w dniu 24 lipca br. około godz. 16 na ul. Tyburi przy Kasprzaka, proszeni sa do WRD MO w Łodzi, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 716-98.

Tanieją pomidory i ogórki

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Paszełarska wprowadza od 25 lipca niższe ceny na pomidory. Krajowe w I wyborze kosztują 48 zł, w drugim wyborze - 25 zł za 1 kg, a w importu - 40 zł. Ogórki na salatkę w I wyborze tanieją do 18 zł, a w drugim do 11 zł za 1 kg.

21 runda rokowań w Wiedniu

(Dokończenie ze str. 1)

Prezentując nowe dane na dzień 1 stycznia, kraje socjalistyczne okazały konstruktywne podejście i wole wyeliminowania istniejących różnic. Uczestnicy zachodni powinni również podjąć wysiłek zmierzający do usunięcia rozbieżności nad danymi w interesie postępu rokowań. Jeśli chodzi o dyskusję nad posunięciami towarzyszącymi redukcji, kraje socjalistyczne przedstawiły pozytywną i realistyczną koncepcję takich kroków.

Najważniejszym wydarzeniem 21 rundy rokowań były propozycje krajów socjalistycznych, złożone 10 lipca. Są one poważnym ustępstwem na rzecz Zachodu. Zmieniają bowiem propozycje redukcji radziecko-amerykańskich na korzyść Zachodu, w przybliżeniu z 3:1 do 3:1 - biorąc pod uwagę ostatnie zwiększenie liczebności wojsk amerykańskich - prowadzi także do osłabienia różnic między liczbą wojsk ZSRR i USA w strefie redukcji.

Kłysi jadą do Budapesztu

Z absolutnie oryginalną inicjatywą wystąpił krakowski oddział Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada” przystępując do organizacji wycieczek do Budapesztu dla osób... iwych. W czasie 4-dniowej wycieczki tysy klient skorzysta z 3 konsultacji w wyspecjalizowanym salonie kosmetycznym, 4 naciągach środków przeciw łysieniu oraz z 3 innymi zabiegami leczniczymi. „Gromada” zapewnia również możliwość nabycia odpowiedniej ilości środka przeciw łysieniu („Banfi” lub „Patientina”). Wycieczki zorganizowane zostaną we wrześniu br. Zapisy przyjmowane sa w krakowskim oddziale „Gromady”.

Zmarł Peter Sellers

W londyńskim szpitalu zmarł w czwartek w wieku 54 lat znany brytyjski aktor filmowy, Peter Sellers. Przyczyną śmierci był atak serca. Sellers uważany był powszechnie za jednego z najznakomitszych komików współczesnego kina. Potrafił, jak nikt inny, wcielić się w swe filmowe postacie, grając rolę kapłanów, inspektorów policji, premiera, charyzmatycznego generała, naciągacza, a nawet napoleońskich żołnierzy. Zmarł w 1980 r. w wieku 54 lat. Zmarł w 1980 r. w wieku 54 lat. Zmarł w 1980 r. w wieku 54 lat.

dyżury SKLEPÓW

W niedziele w godz. 10-16 otwarte będą sklepy delikatesowe i spożywcze przy ul. ul. Zachodniej 25, Wojska Polskiego 136 pl, Niepodległości 4, Dzierżyńskiego 76, Piotrkowskiej 96, Puskzina 10; w godz. 11-15 sklepy cukierskie przy Łagiewnickiej 35, Wojska Polskiego 20, Tyburi 1, Plantowej 1-b, Fabianickiej 126, Rzgowskiej 39, Cieszkowskiego 4, Przybyszewskiego 63, Marchlewskiego 37, Kasprzaka 26, Piotrkowskiej 97, Narutowicza 41, Nowomiejskiej 1, Nowotki 86 i 150-a, Obronców Stalingradu 20, Główniej 59, Tuwima 63, Armii Czerwonej 31 i 68/70; w godz. 10-16 kwaciarnie przy Zgierskiej 40, Dabrowskiego 91, Rzgowskiej 77, A. Struga 32, al. Kościuski 80, Piotrkowskiej 85, Nawotki 2, Nowotki 24, Obronców Stalingradu 31, Armii Czerwonej 105.

ZGON W AUTOBUSIE

Wczoraj o godz. 14.35 w autobusie linii K/14 na ulicy Karłowickiej przy dworcu PKP, zaszła męczyzna o nieustalonym nazwisku w wieku około 45 lat, tegże budowy. Przybyli lekarz stwierdził zgon. Ryśops denata: wzrost około 175 cm, włosy rudawe, zaczesane do kóry. Ubrany był w prochowiec jasnobrązowy, koszule polo koloru ciemny brąz, spodnie niebieskie w paski i półbuty zamzowe. Osoby mogące ustalić tożsamość zmarłego, proszone sa o skontaktowanie się z KD MO Łódź-Polecie.

Kierownikowi Działu Propagandy i Kultury

JOZEFOWI URBACZEWSKIEMU z powodu tragicznej śmierci SYNA - MACIEJA wyrazy serdecznego współczucia składają KIEROWNICTWO I PRACOWNICY KOMBINATU WYDAWNICZO-KOLPORTAŻOWEGO W ŁODZI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 1980 r. zginął śmiercią tragiczną nasz najukochańszy SYN I BRAT, absolwent XXVI LO w Łodzi

St.P. MACIEK URBACZEWSKI Pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu Prawosławnym przy ul. Ogrodowej (w części katolickiej) w dniu 26 lipca br. o godzinie 13.00. Pogrzebeni w ciężkim bólu RODZICE, BRAT i pozostała RODZINA St.P.

Dnia 24 lipca 1980 r. zmarła po ciężkiej chorobie nasza najdroższa Córka i Zona

St.P. STEFANIA GORZECZOWSKA Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 lipca 1980 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Wincentego na Dolach, o czym zawiadamiamy pogrzebeni w głębokim bólu MATKA, MAŻ i pozostała RODZINA

Premie dla oszczędnych

Oddział Wojewódzki Narodowego Banku Polskiego w Łodzi komunikuje, że w losowaniu samochodowych bonów oszczędnościowych PKO zakupionych na terenie województw: miejskiego łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego wylosowano w dniu 21 lipca 1980 r. 62 premie pieniężne po 135.000 zł na następujące numery bonów:

- 794249; 798038; 800833; 804743; 806941; 809436; 810280; 811035; 811233; 813042; 816069; 817258; 819280; 821512; 822519; 824959; 825979; 828306; 829122; 829220; 834209; 835744; 938166; 938594; 940981; 943637; 944801; 1366893; 1368601; 1376198; 1379877; 1381175; 1384120; 1388055.
Powwyższy wykaz wylosowanych premii pieniężnych ma wyłącznie charakter informacyjny.
Zawiadomienia o wylosowanych premiach pieniężnych przekazane zostaną zainteresowanym osobom listami poleconymi pod adresem zgłoszonym w PKO.

SPORT SPORT SPORT SPORT

XXII IGRZYSKA OLIMPIJSKIE MOSKWA-80

Na olimpijskich arenach

PIĄTEK
GODZ. 9 i 14 - jeździectwo: WKW - ujeżdżanie.
GODZ. 9 - strzelectwo: pistolet szybkostrzelny (finał - Zapędzki i Macur).
GODZ. 9 - strzelectwo: skeet - II seria (Gawlikowski i Pawłowski).
GODZ. 9 - szermierka - floret męczyzny drużynowo (eliminacje).
GODZ. 10 - lekkoatletyka - pierwszy dzień dziesięcioboju (Ludwig i Szczerkowski).
GODZ. 10.40 - I. a. - skok wzwyż - eliminacje (Krawczuk i Kielan).
GODZ. 10.30 i 17.30 - pływanie: skoki do wody - wieża - elimin. (Kucinska).
GODZ. 11 - boks na trawie kobiet: Polska - Zimbabwe.
GODZ. 11 - koszykówka - półfinał: Polska - Indie.
GODZ. 11 - I. a. - 100 m kobiet - eliminacja (Stachurska).
GODZ. 12 - boks - waga powyżej 81 kg (Grzegorz Skrzec).
GODZ. 12 - I. a. - 130 pkt eliminacje (Pusty).
GODZ. 13 - żeglarstwo - 4 wyścig we wszystkich klasach.
GODZ. 14 i 19 - szermierka - szabla indywidualnie.
GODZ. 14.30 - gimnastyka - ćwiczenia na przyrządach - finały (męczyzni).
GODZ. 17 - kolarstwo torowe - 4 km drużynowo - eliminacje i ew. ćwierćfinał.
GODZ. 17.10 - I. a. - 400 pkt - półfinał (Szparak).
GODZ. 17.20 - I. a. - oszczep - finał kobiet (B. Blechacz).
GODZ. 17.35 - I. a. - 800 m - półfinał (Januchta, Bukis, Katolik).
GODZ. 18 - boks - waga 60 kg (Kazimierz Adach - 1/8 finału).
GODZ. 18.50 - I. a. - 100 m - 2 seria (ew. Stachurska).
GODZ. 19.45 - I. a. - 400 m eliminacje (Szewińska, Dunecka, Olszewska).
GODZ. 20 - gimnastyka kobiet - finał - ćwiczenia na przyrządach.
SOBOTA
GODZ. 7 - jeździectwo (WKW - cross).
GODZ. 9 i 15 - e. d. lekciej atletyki.
GODZ. 10 - hokej na trawie: Polska - Tanzania.
GODZ. 10 - koszykówka (mecz e półfinałowe).
GODZ. 10 - strzelectwo (dokończenie skeetu).
GODZ. 11 - boks (e. d. eliminacji - występ Rybickiego i P. Skrzeczka).
GODZ. 16 - podnoszenie ciężarów (waga 82,5 kg).
GODZ. 9 i 16 - floret kobiet (drużynowo eliminacje) i floret męczyzny (finał).
GODZ. 19 - piłka ręczna: Polska - NRD.
NIEDZIELA
GODZ. 9 i 15 - boks (e. d. eliminacji, w tym walka Średniekier).

dział z tym rywalem spotykał się siedmiokrotnie i tylko jeden raz udało mu się wygrać. Pojedynki jest niezwykle zaciekły, lecz ostatnie słowo należy do rywala. Wykręca Rumun 3:2 i ma praktycznie w kieszeni złoty medal, chyba że Szwed wywarby z Russu. Tak się jednak nie dzieje. Supron test niepocieszony, bo przecież niemal sprzed nosa uciekło mu pierwsze miejsce. Taki jednak jest sport. Na tym nie koniec zapalnych emocji. Pozostał przecież jeszcze w odwodzie Jan Dolgowiec, przegrany w przedpołudniowej serii z Korbanowem (ZSRR), ale tuż w walce o srebrny medal był znakomity. Na początku walki kładzie na łopatkę Pawłowa z Bułgarii, co spotyka się ze zdumieniem, a nam przynosi wiele radości. Tak więc w seflie polskiej ekipy dalsze medale, cztery srebrne zdobyli zapalnicy w stylu klasycznym. Pojutrze wystartują „wolinacy”. Czy ich start będzie również tak pomyślny...
WIESŁAW WRÓBEL

Pierwszy medal w szermierce

Kolejny dzień Igrzysk Olimpijskich w Moskwie, poza doskonałą postawą zapalników, przyniósł nam jeszcze jedno ważne wydarzenie. Po raz pierwszy w historii startów polskich szermierki na olimpijskiej arenie, florecistka Barbara Wysocka zdobyła brązowy medal. Świetnie spisywała się w przedpołudniowej serii walk. Nie udało awansować się do finału tej koleżance, Definie Skapskiej. Finał Wysocka rozpoczęła od dwóch porażek. Pietem 3 zwycięstwa i... brązowy medal. Rozpoczęła walki szablą Awans do 1/16 zdobył Kostrowa i Bierkowski. W pierwszym pojedynku o awans do ścisłego finału spotkała się właśnie dwaj Polacy. Odpadł Jablonowski. Rozpoczęł rywalizację przedstawicielem „królowej sportu”. Ponad 30 st. ciepła i tuż wspaniałe wyniki. W chodzie na 20 km Polak Bułgarka melduje się na 7 pozycji. W eliminacyjnych biegach na 800 m kobiet doskonale spisywały się Polki: Januchta, Bukis i Katolicka wywalczyły awans do półfinałów. W biegach sprinterskich na 100 m męczyzni tylko Woronin awansował do półfinałów. Woronin uważany jest za jednego z faworytów olimpijskich. Odpadł natomiast w ćwierćfinałach Dunecki i Zwoliński. Awans do finału rzutu oszczepem kobiet wywalczyła Błaszczak, która nie uzyskała co prawda minimum 60 m, ale uzyskała 59,90 m zapewnił jej miejsce w finale. Nie zdolała uplasować się w pierwszej dziesiątce pięciobolista

polka, Guzowska. Zawodniczka radziecka, Traczewa (złoty medal), przekroczyła zaczerpnięta granicę 5 tys. pkt.
Pięciobój nowoczesny nie zakończył się, niestety, medalowym kunem polskiej ekipy. W ostatniej konkurencji, biegu na 4 km, Polacy nie zdolali odrobić wszystkich strat, mimo że pobiegł bardzo dobrze, J. Pećiak awansował na 6 miejsce, 11 był Oleśński, a 17 Bajan. Drużynowo Polacy uplasowali się na 4 pozycji.
W grach zespołowych z wymienionym zwycięstwem Polscy siatkarze na dobrej drodze do zalecia pierwszego miejsca w swej grupie. Pokonał gładko Libe 3:0. Coraz lepiej spisywała się piłkarska reprezentacja. W trzecim występie pokonał Danie 26:12 (9:5). Gorzej natomiast wzięcie się hokeistom na trawie. Po doskonałym starcie, tym razem doznał już drugiej porażki, przerywając z Hiszpania 0:5.
Doskonale spisyują się jeźdźcy we wszechstronnym konkursie. Wierzbowiecki i Daniluk prowadzą w konkurencji. W wieloboju gimnastycznym Andrzej Szajna uplasował się na 17 miejscu. Doskonale wystartował w turnieju bokserkim K. Kosedowski w kategorii półciężkiej, który pokonał jedynakosie na punkty mistrza olimpijskiego z Montrealu, Yong Ju Gu (KRL-D). Na olimpijskiej dywalni bady kolejne rekordy świata. A przedt przed nami jeszcze wiele dni zmagani najlepszych sportowców świata.

Pracownicy rad zakładowych i działów socjalnych przedsiębiorstw zapomnieli już lata, gdy problemem było wykorzystanie posiadanej puli miejsc wczasowych. Kiedy trzeba było namawiać pracowników by pojechali do Mikolajek, Leby, Limanowej czy Spały, zamiast spędzać urlop na domowych remontach, odwiedzeniu znajomych, a w najlepszym razie — na działce.

Lata kształtowania przez służby zakładowe i organizacje społeczne nawyków mądrego, przyjemnego wypoczynku, wzrost aspiracji i potrzeb w tej dziedzinie sprawiają, że baza wczasowa, jaką dysponują dziś zakłady pracy, jest często znacznie mniejsza od zapotrzebowania. I tu także tworzy się więc kolejka po miejsca bliżej tienu, słońca, gór czy wody. Wiele składa się na to, że kolejka ta wydłuża się.

Problemy akcji socjalnej zakładów pracy woj. łódzkiego są zapewne podobne do tych, jakie występują w innych regionach kraju. Zaostrza je jednak fakt, że woj. łódzkie jako region wypoczynkowy nie jest zbyt atrakcyjne i na ogół — by dobrze zregenerować nadwężone siły, trzeba wyjechać poza jego obręb. Ponadto tworzą zakłady o niższej średniej zarobkowej, nie pozwala także na dysponowanie funduszami socjalnymi, jakimi operują zakłady pod tym względem lepiej zabezpieczone.

Z analizy opracowanej ostatnio przez Dział Socjalny ERZZ wraz z Woj. Radą Koordynacyjną Akcji Socjalnej wynika, że od 3 lat rozmiar wypoczynku pracowników członków ich rodzin, emerytów i rencistów utrzymuje się w województwie na prawie niezmienionym poziomie. Rocznie z różnego rodzaju form wczasów zorganizowanych korzysta od 210 do 220 tys. mieszkańców naszego województwa.

Własna baza wczasowa, którą dysponują zakłady pracy woj. łódzkiego, jest bardzo skromna. 133 zakłady posiadają 174 ośrodki o łącznej liczbie 13.676 miejsc w jednym turnusie. Tylko 24 ośrodki mogą być wykorzystywane przez cały rok, co gwarantuje możliwość wystąpienia na wczasy 79.457 osób w różnych terminach, a nie tylko w szczyt sezonu letniego i zimowego. Łącznie w ciągu jednego roku zakłady pracy są w stanie zapromować wczasy we własnej bazie 130.607 osobom. Tylko 8 ośrodków o liczbie 686 miejsc zlokalizowanych jest na terenie woj. łódzkiego, a ledwie 70 posiada własne stołówki. W 49 ośrodkach wczas-

na remonty i tzw. doposażenie bazy wczasowej i kolonijnej. Ponadto dofinansowuje działalność socjalną rad zakładowych. W 1979 roku wysokość tych dotacji wyniosła 7.240 tys. zł, w 1980 r. — osiągnie 7.600 tys. zł, a w tym dofinansowanie inwestycji — 3.370 tys. złotych, a dotacje na kolonie i obozy — 3.780 tys. zł.

Niepokoi także fakt, że od kilku lat zmniejsza się ilość miejsc, którą Okręgowe Biuro Skierowań FWP gromadzi dla załóg przedsiębiorstw i instytucji woj. łódzkiego. I tak np. w czerwcu 1979 r. miejsc tych było ogółem 6.055, a w 1980 r. — 5.541 (spadek o 9,2 proc.). W sierpniu różnica między tymi okresami wyniesie in minus już 12,7 proc. Ograniczenia przydziałów miejsc FWP dla woj. łódzkiego najwyraźniejsze są w miesiącach letnich, dotyczą głównie miejsc

zastrzeżeń, jest wynajmowanie kwater prywatnych za pośrednictwem specjalistycznych biur podróży. Ta forma miała uzupełniać ilość miejsc dla lodzian w atrakcyjnych miejscowościach. Niestety, na skutek wysokich kosztów tych skierowań i wprowadzenia limitów, ilość miejsc kupowanych w kwartach zmalała z 125.510 w 1976 r. do 36.018 w 1979 r.

Korzystając z konieczności nadal z tej bazy wypoczynku, zakłady pracy zgłaszają liczne zastrzeżenia do jej funkcjonowania. Wiele biur, pośrednictwo, narzuca i konkurencja podrażnia koszty wynajmu. Stawia się też zakładom warunki bardzo trudne do przyjęcia. Otrzymanie miejsc w lipcu i sierpniu uzależnia się od zakupu skierowań na 7 innych turnusów. Straty z tego wynikające obciążają oczywiście rady zakładowe. A które z nich mogą sobie na to pozwolić? Poza tym — niski standard i uciążliwość korzystania z kwatery składa się na to, że wczasowicze, którzy już tę formę wczasów raz poznali, nie chcą więcej tego rodzaju skierowań przyjmować. Służby socjalne i rady zakładowe postulują w tej sytuacji powrót do dawnej formy wynajmu kwatery bezpośrednio przez FWP, co zwiększyłoby nadzór nad jakością wczasów i obniżyło ich koszty.

Ocena stanu bazy wypoczynkowej zakładów pracy woj. łódzkiego oraz możliwości jej eksploatacji, dokonane zgodnie z decyzją CRZZ z kwietnia tego roku, są przedmiotem aktualnych prac Woj. Rady Koordynacyjnej. Ocena ta pozwoli stwierdzić zakres i koszt wstrzymanych inwestycji socjalnych, koszty ich zabezpieczenia, określić potrzeby i możliwości wykonawcze w zakresie ich wykonania. Sporządzone zostaną wnioski w celu rozwiązania innych zjawisk utrudniających prawidłowy i ekonomicznie zorganizowany wypoczynek.

MARYNA KRAJ

Program „Wisła” — stopień Ciechocinek-Nieszawa



W ramach programu „Wisła” na dolnym odcinku rzeki rozpoczęto budowę (drugiego po Włocławku) stopnia wodnego w Ciechocinku. Stopień Ciechocinek — Nieszawa spełniać będzie funkcje producenta energii elektrycznej (dając 160 MW), umożliwi żeglugę barkom, stworzy korzystne warunki dla budowy nowych obiektów infrastruktury. M. in. tęprzechodziec będzie w przyszłości autostrada Północ — Południe.

Od października prowadzone są prace ziemne, zahamowane niestety przez niesprzyjające warunki atmosferyczne. Zakłada się, że realizacja stopnia Ciechocinek — Nieszawa ma być zakończona w 1985 roku.

N/z: prace przy pogłębianiu koryta Wisły. CAF — Żołątkowski

WYPOCZYNEK na który liczymy

wicze korzystają z wyżywienia w obcych stołówkach, nie podlegających organizatorom wczasów, a w 55 ośrodkach woj. łódzkiego, wczasowicze muszą podczas urlopu być „na własnym garnuszku”.

Przytoczone fakty — jak łatwo się domyślić — znacznie różnią standard i warunki wypoczynku. Załogi, bywając tu i ówdzie, ocenia

nad morzem (spadek między dwoma ostatnimi latami wyniósł w czerwcu z 2064 do 1602, w lipcu z 1742 do 1540 oraz w sierpniu z 2004 do 1579 miejsc. Budzi też zastrzeżenia jakość przydzielanych skierowań, co wiąże się z kategorią samych domów wczasowych FWP.

Wszystkie te sprawy były tematem poważnie poruszanym w czasie ostatniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej do rad zakładowych. Krytyka pod adresem FWP jest konkretna i udokumentowana, powinna więc stanowić przedmiot poważniejszej analizy. Podobnie sprawą która wciąż budzi wiele

Trzeba było dopiero generalnego wstrząsu, jakim stała się aktualna sytuacja surowcowa w świecie, byśmy zdali sobie sprawę, że powoli, lecz skutecznie marnujemy jedną z niewielu szans specjalizacji przemysłowej, wysokiej rangi na rynkach światowych, no i... dużych pieniędzy. Dopóki kupienie w świecie bawełny czy wełny nie było problemem, skutecznie zapominaliśmy, że kraj nasz posiada wielusetletnie tradycje lnianstwa.

Że byliśmy światowym potentatem w uprawie tej cennej rośliny i w przeróbce na szlachetne, a poszukiwane i wysoko opłacane tkaniny. Len, który był symbolem tradycji, rozwoju i doskonałości polskiego przemysłu, stał się z wolna symbolem marnotrawstwa, zapomnienia i niegospodarności.

TRADYCJA

Za „polski len” płacili handlowcy dużo. Płacili w XVIII i XIX wieku — płacą do dziś, i to coraz więcej. W latach międzywojennych, choć cały przemysł lnianki reprezentowało siedem zakładów przędzalniczo-tkackich i cztery rozszarnie, zaliczany był do ścisłej czołówki światowej.

Po zakończeniu wojny, gdy ciężar upraw lnian przesiedlono na Ziemię Zachodnią i Północną, nastąpił dalszy szybki rozwój lnianstwa. Przybyło 11 zakładów przędzalniczych i kilkanaście rozszarni. Mamy dzisiaj 6,6 proc. światowych upraw lnian oraz 8,2 proc. produkcji włókna, co plasuje nas na drugim miejscu na liście producentów lnian (po ZSRR, a przed takimi krajami, jak Francja, Czechosłowacja, Belgia czy Rumunia).

Inny aspekt problemu wiąże nas z faktem, że polski przemysł lnianki w 87 procentach opiera się na surowcu krajowym. Połowa surowca używanego w naszym przemyśle włókienniczym, to import. W tym kontekście, przy światowych problemach surowcowych, len stanowi autentyczną szansę dla polskiej gospodarki. Szansę popartą wielowiekową tradycją, a przede wszystkim doskonałą kadrą, doświadczoną i ofiarną.

Podkreślanie tej ofiarności, gdyż niezbędna jest rzeczywistość, aby wytrwać w zadaniu i wilgoć, będących niestety nadal nieodłącznym atrybutem naszego lnianstwa. Długość się tak daleko, że zafascynowani postępem, wręcz rewolucją dokonującą się nieustannie w produkcji maszyn i urządzeń, statków, samochodów i komputerów — zapomnieliśmy, że len to znacznie więcej niż ściereczki i obruski. Dbając o klientów zagranicznych, przeznaczano jakie takie pieniądze na utrzymanie w niezłym stosunkowo stanie końcowych faz produkcji, natomiast uprawy i wstępne stadia obróbki — skutecznie obracały się w ruinę.

W czasie gdy na świecie wprowadzono do produkcji lnianki nowe o wielkiej wydajności technologie, dające ponadto zdecydowaną zmianę warunków pracy załóg, u nas po staremu moczy się stonę lnianą i obrabia, jak przed stu laty.

Przemysł lnianki charakteryzuje się więc najstarszym w polskim przemyśle lekkim parkiem maszynowym. 15 procent posiadanych przez maszyn i urządzeń pochodzi sprzed II wojny światowej, 29 proc. sprzed II wojny, 26 proc. z lat 1945—1970, a tylko 30 proc. z lat 1970—1979. Rozszarnie stanowią stale zagrożenie środowiska naturalnego i jednocześnie ulegają systematycznej dekapitalizacji. Podstawowy park maszynowy eksploatowany jest przez minimum 31 lat,

podczas gdy w innych krajach — niecałych dziesięć.

Jeśli teraz wziąć pod uwagę wszystkie fakty, pora postawić sobie jeszcze jedno pytanie:

CZYM JEST LEN...

...dla gospodarki? Z pewnością nie tylko kuchennymi ściereczkami. Len wiąże się z całością poczynań gospodarczych w sposób niezmiernie kompleksowy. Warto więc wiedzieć np., że dla potrzeb chemii, głównie do produkcji farb i lakierów, a także np. przemysłu stoczniowego, będącego niezwykle chłonnym ich odbiorcą, importujemy co roku 50 tys. ton oleju lnianego. Wielkość ta odpowiada 150 tys. ton nasion lnian. W USA, Kanadzie i krajach Ameryki Południowej rozszarniane są stopniowo plantacje specjalnych gatunków lnian oleistego, bowiem zapotrzebowanie gospodarki światowej na olej lniany stale wzrasta.

SZANSA W TRADYCJI

Teraz lnian aspekt lnianego problemu — paździerz. Czy możemy sobie wyobrazić bez nich dzisiejsze budownictwo lub przemysł meblarski?

Przeżyłszy stale trudności z rozwojem hodowli zwierząt, tymczasem plewy i makucho, stanowiące odpad w przeróbce lnian, to wysokobiałkowa pasza. Wytwórki i torki nasienne uzyskiwane po oddzieleniu stonny, to pasza, za którą zabijają się wszyscy plantatorzy.

Len, to także pakiety, tkaniny techniczne, nici, to szeroki asortyment tkanin opakowaniowych, izolacyjnych. Praktycznie nie ma dziedziny gospodarki, która nie korzystałaby z lnian. Jest to zarazem jedyny na naszym terenie rodzimy surowiec, który podlega 100-procentowemu przerobowi. Do niedawna pozostawał jeszcze słabym procenta w postaci pól, ale i to okazały się przydatne. W zakładzie w Lublińcu podjęto ostatnio brykietowanie pyłów, które zawierają dużo wosku, stanowiąc niezwykle cenny materiał opałowy.

SZANSA!

Można więc mówić, że dla „polskiego lnian” zapaliło się zielone światło. Stał się autentyczną szansą gospodarczą. Rzecz jednak w tym, jak te szanse wykorzystać. Na pewno nie obędzie się bez poważnych nakładów finansowych. W założeniach programowych przewidziano na najbliższą pięcioletnią kadencję w wysokości 9 mld. zł, a na następną 12 mld. Rzec w tym jednak, jak i w co inwestować. Nie wystarczy kilka inwestycji odtworzeniowych, sprawę lnian trzeba widzieć i rozwiązywać kompleksowo.

Najważniejszym zadaniem jest stworzenie właściwej bazy surowcowej. Poszczególne plantatorzy ze swymi działkami są potrzebni, ale jeszcze potrzebniejsze są duże, dobrze umaszynowane, położone w rejonie zakładów przetwórczych, obszary uprawowe.

Dobrym przykładem może być choćby rejon Bolesławca. W 1982 r. rozpoczęcie się tam budowa zakładu opartego o nowoczesną, bezściekową metodę sniania. A dlatego tam, że plantatorzy w okolicznych wsiach uzyskiwali plony o 70 do 80 proc. wyższe niż wynosi średnia krajowa. Trzykrotnie wyższe niż np. w rejonie białostockim — zda-

Operacja „Bieszczady — 40”



Na zdjęciu: na wodniackim obozie czas odmierza „bicie szklanki”.

Dobiega końca pierwszy turnus trwającej od lat kilku operacji „Bieszczady 40”. Tego lata, bierze w niej udział około 4 tysięcy harcererek i harcerzy z całej Pol-

ski. Łącząc wypoczynek wakacyjny z pracą społeczną na rzecz regionu, wykonują oni szereg użytecznych robót: pracują przy pielęgnacji szkółek leśnych, remontują drogi, wykonują oznakowanie tras i szlaków turystycznych, prowadzą pod namiotami hoteliki dla turystów odwiedzających Bieszczady, opiekują się dziećmi okolicznych rolników. Wartość prac wykonanych tego roku w Bieszczadach przekroczyła 2,5 mln zł. Harcerze z drużyn wodniackich pełnią zażdyry WOPR na Zalewie Solińskim. Wodniacy oprócz codziennych zajęć w „harcerskim pogotowiu” wiele czasu poświęcają także podnoszeniu sprawności i zdobywaniu stopni żeglarskich.

Oprac: CAF



Na zdjęciu: (góra) harcerki z Rzeszowskiej Chorągwi ZHP — uczestniczki wodniackiego obozu — ćwiczą szczyt żagli; (dół) — harcerska załoga przygotowuje się do wypłynięcia na bieszczadzkie morze. CAF — Andrzej Łokas

waloby się — tradycyjnym rejonie upraw lnian, „akże na Śląsku Opolskim zbiory są o 60 proc. wyższe.

Zjednoczenie Przemysłu Lniankiego, opierając się na analizach Centralnego Laboratorium Przemysłu Lniankiego, uzgodniło z wojewodami rejonu intensyfikacji upraw tej cennej rośliny. Zdołano także wejść w kontakt z Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi. Stworzone zaplecze surowcowe, które w ciągu najbliższych dwóch lat da zdeedykowany wzrost arealu i plonów, a w perspektywie lat dziesięciu — podwojenie produkcji.

CELE I OBOWIĄZKI

Rozbudowa bazy surowcowej zmusza do nowego spojrzenia na sam przemysł. Chcąc więcej uprawiać, trzeba prac plantatorów uczynić lepszą. A więc — mechanizacja! W oparciu o zakłady „Metalen” w Nowej Soli, przygotowuje się całą gamę maszyn rolniczych. Od przyszłego roku trafić będą one do plantatorów. Spółdzielnie Rolnicze i PGR pod względem maszynowym obsługiwane będą oszczędnie przez przemysł lnianki. „Pokazówka” ma zachęcić i nauczyć posługiwania się nowoczesnym sprzętem.

Jednocześnie przygotowana jest produkcja nowoczesnych maszyn dla samego przemysłu, przede wszystkim — wydajnych maszyn do przedzenia suchego. Przygotowano także harmonogram modernizacji zakładów. Na pierwszy ogień idą rozszarnie.

Ale program jest perspektywą, a pracować trzeba już dziś. Wiele oszczędności drogą remontów, oszczędności inwestycji rozpoczęto już modernizację zakładu Młakowe w woj. olsztyńskim i Radwanie. W przyszłym roku rozpoczyna się modernizacja zakładu w Pile i Leńsku. Na 30 polskich rozszarni, to zaledwie cztery, ale dobre i taki początek.

Pomyślano i o innych rozwiązaniach — przede wszystkim organizacyjnych. A więc unowocześniając stopniowo park maszynowy przędzalni, maszyn związane z fazą obróbki wstępnej przenosić się będzie do modernizowanych rozszarni. W ten sposób do przędzalni trafić będzie właściwy półprodukt, a same rozszarnie zmuszone zostaną do leczenia się z jakością wrobu opuszczającego ich mury. Posunięcie to pozwoli na lepsze wykorzystanie szepulchów kadr w przędzalniach, natomiast rozwinięcie zatrudnienia w rozszarniach, ulokowanych przede wszystkim w ośrodkach o słabym rozwinięciu przemysłu.

Tak realizowany program rozwoju przemysłu lniankiego stwarza nowe perspektywy dla wielu ośrodków produkcyjnych w kraju, dla całych rejonów rolniczych. Możemy i powinniśmy wykorzystywać maksymalnie lnianką tradycje polskiego rolnictwa i przemysłu. Nie jest sztuka kupić bawełnę, jeśli się ma dewizy. Sztuka na pewno będzie uprawa lnian i właściwe wykorzystanie tego niezwykle cennego, rodzimego surowca, nie tylko włókienniczego.

Odbudowa tradycji „polskiego lnian” wymagać będzie, jak się już rzekło, nakładów. Są to jednak nakłady szybko rentujące. Związane z obecnej, dobrze utrwalonej na rynku światowym sytuacji. Według najbardziej ostrożnych obliczeń specjalistów, budowa wrocławskiego wręcz zakładu lniankiego w Bolesławcu, który zatrudniając ledwie jedną piątą tradycyjnej załogi dawać będzie dziesięć procent krajowej produkcji lnianki — kosztował ma 400 mln zł. Cykl budowy obliczono na dwa i pół roku, ale już w drugim roku zakład ma dawać pierwszą produkcję. Całkowity zwrot kosztów nastąpi w 3,5 roku.

Trudno o lepszy przykład celowości wydatkowania naszych wspólnych pieniędzy. Jeżeli realizacja kompleksowego programu modernizacji przemysłu lniankiego przebiegać będzie w sposób właściwy, rezultaty powinny wyglądać następująco: w tym roku wartość produkcji przemysłu lniankiego wynosi 26,2 mld zł. Do roku 1985 można będzie liczyć kwotę zwiększyć o 40 proc. (Przy niezmienionym poziomie zatrudnienia).

I właśnie o taką efektywność nam chodzi. Łatwiej wydać dewizy — znacznie trudniej je zarobić. Co zresztą „polski len” skutecznie nam udowodnił przez całe lata.

LESZEK RUDNICKI

NA MARGINESIE SERIALU „WICHROWE WZGÓRZA”

Trzy siostry z Yorkshire

Jedną z bempornych zasług telewizji jest nie tylko sięganie do dzieł wielkiej literatury, lecz także do utworów, które jakby już dawno przeżyły okres swej świetności, jednak z wielu względów zasługują na przypomnienie. Należy do nich powieść Emily Brontë (1818-1848) „Wichrowe wzgórza”, którą przenosił na mały ekran reżyser Peter Hammond. Ta romantyczna historia o miłości, nienawiści i zemście, oparta na dziejach dwóch rodzin z hrabstwa Yorkshire, z jego posępną przyrodą — była przez wiele dziesięcioleci ulubioną lekturą egzaltowanych panienek. Mimo pewnych wad konstrukcyjnych i całego melodramatycznego sztafetu, tak charakterystycznego dla swej epoki, utwór ma też szereg zalet, które sprawiły, że wszedł na trwałe do literatury angielskiej i światowej.

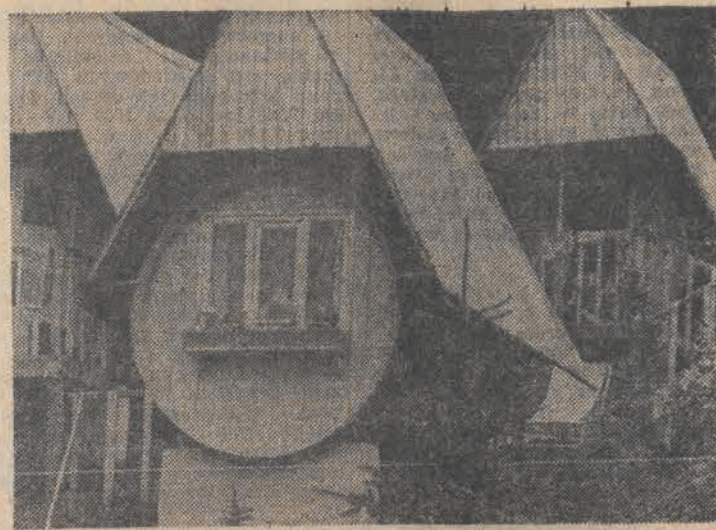
Przy okazji wyświetlania „Wichrowych wzgórz”, jedyną zresztą powieść Emily Brontë, co polscy widzowie mieszkający Albionu

przypomnieli sobie, że były jeszcze dwie siostry Brontë; Charlotte i Anne, które również pozostawiły po sobie niemały dorobek pisarski. Siostry i ich brat Branwell byli dziećmi wczesnie owdowiałego irlandzkiego pastora, osiadłego na głuchej prowincji w miejscowości Haworth. Na tym to probostwie, z małymi przerwami na krótkie wojaże, upłynęło całe nieciekawe, a nade wszystko krótkie życie wszystkich trzech siostr. Jedyną „atrakcją” ich monotonnej egzystencji był sam papa — trochę dziwak, trochę poeta — i jego bogata biblioteka. Córkę z wyplekami na policzkach pochłaniały gotyckie powieści Walpole'a, a zwłaszcza powieści grozy pani Radcliffe, co miało wkrótce odbić się na ich własnej twórczości, tyle, że w znacznie lepszym stylu.

Z dwóch powieści Anne Brontë (1820-1849) na uwagę zasługuje zwłaszcza „Agnes Grey” — rzecz o charakterze biograficznym, pełna trafnych spostrzeżeń i krytycznego spojrzenia na świat dzieje guwernantki. I wreszcie najstarsza z

siostr, najwybitniejsza spośród nich osobowość twórcza, poetka i powieściopisarka Charlotte Brontë (1816-1855). Najbardziej znany i popularny z jej utworów to „Dziwne losy Jane Eyre”, w której wymierza surową sprawiedliwość wszelkim niedostatkom społecznym epoki wiktoriańskiej, zwłaszcza w zakresie ograniczenia praw kobiety i możliwości jej rozwoju intelektualnego. Powieść „Profesor” jest reminiscencją autorki z pobytu w Brukseli, gdzie studiowała, a następnie uczyła. Wreszcie w utworze „Shirley” dokonuje analizy środowisk ziemlańskiego, robotniczego i chłopskiego w swym rodzinnym hrabstwie Yorkshire.

Charlotte Brontë, podobnie jak jej rodzeństwo, nigdy właściwie nie zaznała radości życia. Anne Emily i Branwell zmarli na gruźlicę nie osiagnawszy trzydziestego roku życia. Na rok przed śmiercią, już jako kobieta niemal czterdziestoletnia, Charlotte decyduje się na małżeństwo. Była to jednak nieudana i spóźniona próba szukania szczęścia...



Wczasy na campingu zdobywają sobie z roku na rok coraz więcej zwolenników. Nie w tym dziwnego, skoro wiele ośrodków campingowych prezentuje się rzeczywiście smakowicie. Nie odstrasza szarymi, nieciekawymi damkami, że zagospodarowanym terenem, lub nieładnym położeniem. Wręcz przeciwnie — wystarczy popatrzeć na camping w Gródku nad Jesierem Rojanowskim, w którym wypozywa ponad trzytysiąc osób, by zrozumieć, że ten rodzaj wypoczynku naprawdę można polubić.

CAF — Maciej Sochor



Aktorka warszawskiego teatru „Kwadrat” — Ewa Borowik.

Fot. CAF — Radkiewicz



WĘGRY. Jedną z atrakcji turystycznych wioski Vamosszabasz w okolicy Veszpremu jest szajd urządzonej w zabytkowej XIX-wiecznej gospodzie. W stylowo urządzonej w zabytkowej XIX-wiecznej szajdzie tego regionu.

Na zdjęciu: pasterze w tradycyjnych strojach przed zabytkową gospodą.

CAF — MTI

dzienniczek

• GDY OGARNIE NAS PASJA porządkowania mieszkania, żadne przeszkody nie są w stanie nas powstrzymać. Jeden z mieszkańców warszawskiej dzielnicy Wola na swych zbędnych przedmiotach prosto wyrzucił przez okno. Nie dowiedzielibyśmy się o tym zapewne nigdy, lecz tak się złożyło, że wyrzucona przez niego żelazna kłódka spadła wprost na głowę pracownicy przedsiębiorstwa ogrodniczego, która w pobliżu Gosia trawo. O tym, że inny mieszkaniec tej dzielnicy stołecy robi porządki w mieszkaniu, dowiedziało się większe grono, ponieważ trudno było nie zauważyć jak przez okno wyrzucił on szafę.

• TYTUŁEM DO CHWAŁY dyrektora więzienia w Sydney stał się jeden z więźniów, skazany za napad rabunkowy. Jak podał dyrektor na konferencji prasowej, w czasie odesłania więźnia wykazał się taką pilnością, że nauczył się czytać i pisać. Aby nie powstrzymać tak niespodziewanie rozwijającej się kariery naukowej, przedterminowo zwolniono go z więzienia. Wkrótce do niego wrócił, skazany tym razem za sfałszowanie świadectwa maturalnego.

• NA ZNACZNIENIE WYSZY POZIOM miała podnieść Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Bochni automatyczna zamkiarka siołków — dzieło Fabryki Maszyn i Urządzeń Pakulanych w Gnieźnie. Zakupiona za 641 tys. zł i mająca za-

„Życie Warszawy” jest zdania, że te plakaty rozlepione dla samego odciążenia akcji i proponuje podobne akcje w innych dzielnicach, np. „Lato a tramwajem”.



• BYREKTOR SZKOŁY w Waterhampton — dzisiaj na emeryturze — wyznał sobie, że najpiękniejszy dzień jego życia wypadł zaraz po jego śmierci. Nie ufając zdolnościom organizacyjnym spadkobierców, sam zamówił już w jednym z hoteli przyjęcie z szampanem, które ma się odbyć tuż po jego pogrzebie. Może się tam zjawić każdy z jego przyjaciół, byli uc-



— Jako dziecko nie miałem nigdy hulajnog, więc chcę sobie to teraz wynagrodzić...



Z lewej: wycieczka z gołębnika.

Z prawej: psi smutek.

Fot. CAF

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY 179

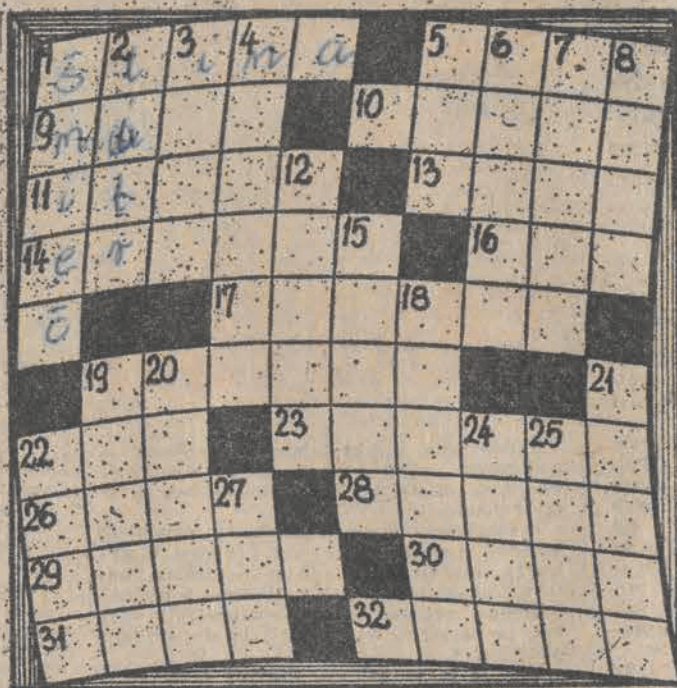
REDAGUJE JERZY KALUŻKA

Krzyżówka

POZIOMO: 1. Substancja wytworzona przez grzyby śluzowe 5. Szał występujący u tubylców na Malajach 9. Mineral glinokrzemiany 10. Podziałka 11. Ojczyzna Odyszeusza 13. Dzielnica Warszawy 14. Sprostowanie błędów 16. Imię żeńskie 17. Zapaleniak, fanatyk 19. Wojskowy płaszcz 23. Litera grecka 23. Krótka aria 26. Imię żeńskie 28. Oblicze 29. Urzędnicza grupa ludzi 30. Płynna tkanka kręgowców 31. Stolica Azerbejdżańskiej SRR 32. Posładość Whiteoaków.

PIOWO: 1. Bezużyteczny przedmiot 2. Miara objętości płynów 3. Mityczny lotnik 4. Polecanie, rozkazy 5. Wiecznozielone krzewy afrykańskie 6. Twórca obrazu „Śniadanie na trawie” 7. „Sprawiedliwy” płyn 8. Kojarzy się z winem i wodą 12. Bogini mądrości 15. Baza meteorologiczna i radiowa w Kanadzie 18. Drzewo oliwne 19. Płyta nagrobkowa 20. Atrofia 21. Miano 22. Siedziba Hadesa 24. Angielski tytuł feudalny 25. Wiersz żalobny 27. Karta bijąca inne.

DO ROZŁOSOWANIA 5 wartościowych nagród książkowych. Termin nadsyłania rozwiązań — tygodniowy.



Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 177

poziomo: Koloratura, otok, talar, laka, okowy, agar, Nogat, Bolama, alkile, Rataj, anat, Amisk, Baty, Nansao, Eryk, trampolina.

Pionowo: Kolaborant, Otogo, lokal, Okara, atonal, Tako, Ulog, Rawa, arytmetyka, Małkop, Kabel, Inari, Latyna, Amar, Tina, Asam.

NAGRODY KSIĄZKOWE WYLOSOWALI: Zofia WASZKIEWICZ, Łódź, ul. Stocka 14/1; Maria RUMIŃSKA, Łódź, ul. ks. Brzóska 34a/36; Jerzy MALINOWSKI, Łódź, ul. Podgórna 45/11.

Odbiór nagród — w sekretariacie redakcji.

ZNAKI ZODIAKU

BARAN (21. 3. — 20. 4.): Zbyt wiele odciadasz „na po wakacjach”. Zrewiduj swoje postępowanie, bo możesz sporo stracić. W najbliższych dniach czeka Cię atrakcyjna propozycja. Nie ulegaj zbyt łatwo nastrojowi chwili.

BYK (21. 4. — 20. 5.): Twoje ponurzenie nie wywołało spodziewanego wrażenia, ale nie rezygnuj. Tylko stanowczość pomoże Ci osiągnąć cel. Spróbuj znaleźć sprzymierzeńca pod znakiem Skorpiona.

BLĘZIĘTA (21. 5. — 22. 6.): Zmiana otoczenia dobrze Ci sro-

bi. Nie nadużywaj cierpliwości bliskich, oni też mają swoje kłopoty. Ktoś na kim Ci zależy, jest zmartwiony Twoją obojętnością. Okaz mu więcej serca!

RAK (23. 6. — 22. 7.): Masz trochę na sumieniu; spróbuj starą metodą zrehabilitować to bliskim wzmoczoną aktywnością na niwie rodzinnej. Tylko czy ostatnio nie nazbyt często korzystasz z tej metody?

LEW (23. 7. — 22. 8.): Zbyttna wyrozumiałość przysparza Ci tylko pozornych sprzymierzeńców.

Baczniej obserwuj swoje otoczenie. Ktoś spod znaku Strzelca czeka na znak. To jest szansa!

PANNA (23. 8. — 20. 9.): Nie przywiązuj tak wielkiej wagi do małych spraw. Możesz się spodziewać wiadomości, która wprowadzi Cię w zakłopotanie. To jed-

nak będzie dobra nowina. Idź „za ciosem”. Działaj szybko!

WAGA (21. 9. — 21. 10.): Tylko od Ciebie zależy czy plan się spełni. Warto jednak raz jeszcze rozważyć wszystkie okoliczności. Ryzyko nie może być ryzykanc-towne. Ktoś czeka na Twój tele-

fon.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.): Czekaj Cię sporo atrakcyjnych przeżyć. Tylko od Ciebie zależy czy przyniosą Ci radość. Nie lekaj się! Masz poczucie humoru i umiesz być duszą towarzystwa.

KOZIOROZC (23. 12. — 20. 1.): Ebyt wiele Cię niepokoi. Strach

ma wielele oczy, a Ty poważnie nadzarnięte nerwy. Pomysł o tym i spróbuj więcej obracać w żart.

WODNIK (21. 1. — 20. 2.): Czekaj Cię pomyślne dni, ale tylko od Ciebie zależy czy osiągniesz wyznaczony cel. Nie jest sam, bliscy pomogą Ci w realizacji planów. Piątek może być pomyślny.

RYBY (21. 2. — 20. 3.): Pokorne przyjmowanie ciosów nie jest metodą. Spróbuj zająć stanowczą postawę i pomyśl o własnym spokoju. Nie daj się ekscytować! Cierpliwość też ma granice.

Dziś Jutro i Pojutrze Radio

PIĄTEK, 23 LIPCA

PROGRAM I

11.40 Tu radio kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Informacje z Igrzysk Olimpijskich, 12.30 Muzyczna kwatera, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikat energetyczny, 13.01 Przy muzyce o Olimpiadzie, 14.00 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady, 15.00 Wład, 15.05 Korespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady, 16.00 Tu Jedyńka, 17.30 Olimpiada, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 19.00 Dziennik wieczorny, 19.20 Przy muzyce o Olimpiadzie, 20.00 Wład, i inf. dla kierowców, 20.05 Przy muzyce o Olimpiadzie, 21.00 Wład, 21.05 Informacje z Igrzysk Olimpijskich, 21.10 Koncert zyczeń, 21.40 Utwory Stanisława Moniuszki, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.30 Informacje z Igrzysk Olimpijskich, 22.35 Tu radio kierowców, 22.50 Magazyn Kulturalny Programu I, 23.00 Wita was Polska — magazyn słowno-muzyczny, 23.45 Przekład dnia olimpijskiego, 0.01 Wład.

PROGRAM II

11.30 Wład, 11.35 Postępowanie w gospodarstwie domowym, 11.45 Muzyka spod strzechy, 12.05 Muzyka dawnej Warszawy, 12.25 Wakacje melomana, 12.55 Pamiątki nas — śpiewa U. Sipliska, 13.00 Wokół spraw naszego stołu, 13.15 Tańce z oper polskich — S. Moniuszko: Muzyka bał, z II aktu opery „Hrabina”, 13.30 Wład, 13.35 Ze wsi i o wsi, 13.51 Miniatury skrzypcowe F. Kreislera w wyk. Wandy Wilkomirskiej, 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie, 14.25 Tu Radio Moskwa, 14.45 Muzyka Schuberta, 15.30 Radiotele 1980, 16.00 Wokół muzyki, 16.10 Koncert zyczeń miłośników muzyki, 16.40 Zyczenia literatury światowej XX wieku, 17.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba? 17.30 Powieść melomana, „Witraz” — fragm. pow. A. Kuśniewska, 17.40 „I pieć lat później” — rep. K. Usarek, 18.00 koncert organowy, 18.25 Plebscyt Studia „Gama”, 18.30 Echo dnia, 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności, 19.00 Chwila muzyki, 19.05 Pożegnanie z „Owocobranie”, 19.10 wiersze Anny Bernat, 19.30 Koncert z nagraniem Wielkiej Orki. Symfonicznej PR i TV w Katowicach p.d. K. Porda, 20.25 Najciekawsze moim zdaniem, 20.45 d.c. koncertu, 21.30 Wład, i inf. sportowe, 21.40 Z. Kodaly: Letni wieczór, 22.00 Teatr PR — Teatr Sensacji „Aze” — cz. II słuch. w sztuki A. Tołstoja i P. Szczegolewa, 23.00 Granice jazzu, 23.30 Wład, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Wytyka na dobranoc — śpiewa J. Greco.

PROGRAM III

12.00 Ekspresem przez świat, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „622 upadki Bunzka” — odc. pow. S. I. Witkiewicza, 14.00 W tonacji Trójki, 15.00 Ekspresem przez świat, 15.05 Lato w filharmonii, 16.00 Wakacje ze swingiem, 16.40 „Naga interwencja” — aud. M. Jethon i M. Maldisa, 17.00 Ekspresem przez świat, 17.05 Muzyka z poczta UKF, 17.40 Studio nagrań, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.30 Czas relaksu, 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dziękujęmu, 19.30 Futrament: „Rzeczywistość”, 19.35 Odc. 19, 19.40 Ekspresem przez świat, 19.45 Lato w filharmonii, 20.40 Katalog nagrań Gilberta O'Sullivan, 21.20 Kolekcja muzyki staropolskiej, 22.00 Fakty dnia, 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Skaldowie, 22.15 Trzy kwadransy jazzu, 23.00 Album poezji polskiej, 23.05 W tonacji Trójki.

PROGRAM IV

9.00 Z piosenka weselnej — aud. B. Koliaga, 9.25 Podróż muzyczna po kraju, 9.40 Wesołe lato przedskolarków — „Wizyta u Gdzacza”, 10.00 Lekcja języka francuskiego, 10.15 Piosenka o wielkiej podróży — śpiewa Halina Frackowiak, 10.20 W kręgu literatury obcych „Pan Piekwicki wyrusza w świat” — słuch. B. Machnowska w pow. K. Dickensa, 10.50 Gra zespołu Old Timers, 11.00 Poradnik dla kwiaciolowca — Architektura kwiatów, 11.25 Chwila muzyki, 11.30 Śpiewa Mikołaj Głaurow (stereo), 12.00 Wład, 12.05 Wład, (L.), 12.08 „Notatnik studentki” — magazyn (L.), 12.23 Chwila muzyki (L.), 12.25 Głębokość pięt (stereo), 13.00 Melodie z musicalu, 13.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach, 13.50 Tu Studio Stereo (stereo), 14.35 Podłasy harmoniki (stereo), 15.00 Wład, 15.05 Potrakt słowem malowany — aud. A. Retmansk, 15.40 Książki, do których wracamy — „W poszukiwaniu straconego czasu” — fragm. pow. M. Prusa, 16.00 Wład, 16.05 Anatomia myślenia — Intuicja a nauka, 16.35 Muzyka, 16.40 Aktualności dnia (L.), 16.55 „Zielony perłaz” — piosenki polskie (L.), 17.35 Z cyklu „Sąd i dźwięki” (L.), 17.35 „Nowości muzyczne ze świata” — aud. sl.-muz. (L.), 18.00 W pracowniach naukowców (L.), 18.15 Radioreklama (L.), 18.25 Dziś pytanie, dziś odpowiedź — Dziecko na wakacjach — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel. 29-40-21, 19.15 Lekcja języka francuskiego, 19.30 XVI Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim (rep. J. Piekłowa (stereo), 20.18 VI Starosiedlecki Festiwal Muzyki Dawnej — 1980 (stereo), 21.40 Wielkie balety Strawińskiego pod batką Ernesta Ansermeta (stereo), 22.15 Kraj i Polonia, 22.30 Barkarole G. Fauré gra Eric Heidsieck, 22.35 Wład.

SOBOTA, 24 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem oraz relacje z olimpiady, 11.40 Tu radio kierowców, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Informacje z Igrzysk Olimpijskich, 12.30 Muzyczna kwatera, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikat energetyczny, 13.01 Przy muzyce o Olimpiadzie, 14.00 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady, 15.00 Wład, 15.05 Korespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady, 16.00 Tu Jedyńka, 17.30 Olimpiada, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 19.00 Dziennik wieczorny, 19.20 Przy muzyce o Olimpiadzie, 20.00 Wład, i inf. dla kierowców, 20.05 Przy muzyce o Olimpiadzie, 21.00 Wład, 21.05 Informacje z Igrzysk Olimpijskich, 21.10 Koncert zyczeń, 21.40 Utwory Stanisława Moniuszki, 22.00 Z kraju i ze świata, 22.30 Informacje z Igrzysk Olimpijskich, 22.35 Tu radio kierowców, 22.50 Magazyn Kulturalny Programu I, 23.00 Wita was Polska — magazyn słowno-muzyczny, 23.45 Przekład dnia olimpijskiego, 0.01 Wład.

PROGRAM II

9.30 Wład, 9.35 Dialogi i zbliżenia, 9.50 Teatr PR „Ermida, albo Krolewna pasterska” — słuch. W. Gombrowicza, 10.30 A. Honegger: Letnie pastorałe, 10.40 Sprawy codzienne, 11.00 Utwory Chopina gra pianista kubański G. Gomez Labrara, 11.30 Wład, 11.35 Publicystyka międzynarodowa, 11.45 Muzyka spod strzechy, 12.05 Miniatury muzyczne, 12.25 Wakacje melomana, 12.55 „Idzie na deszcz” — śpiewają Andrzej i Eliza, 13.00 Magazyn wędzarski, 13.15 G. Dionizetti: Scena oraz duet królowej Elzbiety „Roberto Devereux”, 13.30 Wład, 13.35 Ze wsi i o wsi, 13.51 Spotkania z folklorem, 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie, 14.25 Chwila muzyki, 14.30 Dla dzieci: „Przygody Sindbada Zeglarska” — odc. pow. B. Lesmiana, 14.50 „Czarna” — mag. Studia Młodych, 15.05 Muzyka Schuberta, 15.20 Radiotele 1980, 16.00 Recital zespołu „Andrzej i Eliza”, 16.10 Wokół muzyki tygodnia, 16.40 Czy znasz te książki? 17.00 Z architektury jazzu, 17.20 Powieść melomana, „Witraz” — fragm. pow. A. Kuśniewska, 17.40 Z cyklu: Archiwum polskiego repertuaru radiowego, 18.00 Muzyczne archiwum PR, 18.25 Plebscyt Studia „Gama”, 18.30 Echo dnia, 18.40 Czas i ludzie, 19.00 „Majtyśkiawie” — odc. pow. radiotele 1980, 20.00 Notatnik kulturalny, 20.15 Recital fortepianowy Maryi Sosenickiej-Janczewskiej w Filharmonii Narodowej, 21.10 P. Czajkowski — Kaprys włoski op. 45, 21.30 Wład, i informacje sportowe, 21.40 G. Grumb — Nocna muzyka, 22.00 Radiowariete, 3.00 Mistrzowskie interpretacje muzyki dawnej, 23.30 Wład, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

10.30 Ekspresem przez świat, 10.35 Dyskoteca pod gruszą, 11.00 Codziennie powieść w wydaniu dziękujęmu — J. Putrament: „Rzeczywistość”, 11.30 Jazzowe tanie, 12.00 Ekspresem przez świat, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „622 upadki Bunzka” — odc. pow. S. I. Witkiewicza, 14.00 W tonacji Trójki, 15.00 Ekspresem przez świat, 15.05 Lato w filharmonii, 16.00 Rozrywka na Trójce, 17.00 Muzyka młodej generacji, 18.10 Polityka dla wszystkich, 18.30 Koncert, jakiego nie było, 19.00 Postać warta, 19.15 Dawny wspomnień czar, 19.30 Ekspresem przez świat, 19.35 Opera tygodnia — Karol Szymanowski: „Krol Roger”, 19.50 „Śmierć do Irlandzki” — odc. pow. 20.00 Baw się razem z nami, 22.00 Fakty dnia, 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Skaldowie, 22.15 Teatrzyk Zielone Oko — „Głosowanie” — słuch. w pow. Jacka Ritchela, 22.30 Romanse śpiewa Mieczysław Świądek, 23.00 Album poezji polskiej, 23.05 W tonacji Trójki, 24.00 Jam session w Trójce.

PROGRAM IV

9.00 Wędrujemy z piosenką, 9.25 Poranek niemiły — śpiewa Michał Price, 10.00 Lekcja języka francuskiego, 10.15 „Nie odchodź jeszcze” — śpiewa I. Jarocka, 10.20 „Ozwiąż znak na mapie” — Zamki pełne niespodzianek, 10.50 Planeta smoka — „Budka Sufiera”, 11.00 W poszukiwaniu szczęścia — Od wiedzdy do mądrosł, 11.30 Mikołaj Głaurow śpiewa Verdigo (stereo), 12.00 Wład, 12.05 Wład, (L.), 12.08 „Na 5 minut przed złotym dźwiękiem” (L.), 12.23 Muzyka (L.), 12.25 Głębokość pięt (stereo), 13.00 Tu Studio Stereo (stereo), 14.45 Dudy, kady i kazy (stereo), 15.00 Wład, 15.05 Teatr PR — Studio Klasyczne: „Monna Vanna” — słuch. w sztuki M. Maeterlincka, 16.00 Wład, 16.05 Kodeks i kierownica, 16.25 Podziemne bogactwa — rudy zelaza, 16.40 Aktualności dnia (L.), 16.55 Recenzja z nowości wydawniczych WE (L.), 17.00 Test kontrolny (L.), 17.05 Discorama (L.), 18.05 Klub Obieżywiałów (L.), 18.25 Rodzina na świecie — Dla szczęścia dzieci, 18.55 Chwila muzyki, 19.00 Czy znasz swoje prawo? 19.15 Lekcja języka francuskiego, 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo), 22.10 Kosmos bliski i daleki, 22.30 Twórcy nauki i noweli techniki — prof. Tadeusz Baranowski, 22.39 Barkarole G. Fauré gra Eric Heidsieck, 22.55 Wład.

PROGRAM I

8.00 Wład, i 7 dni w kraju i na świecie, 8.20 Informacje olimpijskie.

8.30 Przy muzyce o olimpiadzie, 9.00 Chwila muzyki, 9.05 Radiowy Magazyn Wojskowy, 10.00 Wład, i informacje dla kierowców, 10.35 Przy muzyce o olimpiadzie, 10.38 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Rada leśnego lekarza” — słuch. G. Bejnarow, 10.55 Chwila muzyki, 11.00 Przy muzyce o olimpiadzie, 12.05 „W samo południe” oraz relacje z olimpiady, 12.58 Informacje dla kierowców, 13.00 Studio „Gama” oraz relacje z olimpiady, 14.30 „W Jezioranach” — odc. pow. radiowy, 15.00 Koncert zyczeń, 16.00 Wład, i informacje dla kierowców, 16.05 Teatr PR: „Zupełnie nieprawdopodobna historia” — słuch. Wojciecha Drożdża, 16.50 Radiowe orkiestry przed mikrofonem (L.), 17.00 Przy muzyce o olimpiadzie, 17.30 Studio Młodych, 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 18.05 Informacje dla kierowców, 18.07 Komunikaty, 18.10 Przy muzyce o olimpiadzie, 19.00 Dziennik wieczorny, 19.15 Przy muzyce o olimpiadzie, 21.00 Wład, 21.05 Podróż, podróża — aud. w opr. O. Marchockiej, 22.00 Z płyty Billy Cobhama, 22.20 Moja audycja muzyczna, 23.00 Wład, 23.00 Jazz, 23.15 Rewla piosenek — zapowiada L. Kydryński, 23.45 Przekład dnia olimpijskiego.

PROGRAM II

8.00 Niedzielne spotkanie — program literacko-muzyczny, 12.05 Poranek symfoniczny pod dyr. Ch. Muncha, 13.00 Teatr PR: Mistrzowskie sceny przed mikrofonem — „Ozenek” — sceny z komedii M. Gogola, 14.30 Wład, 14.35 Kazimierz 90 — refleksje z konkursu kapeli i śpiewaków ludowych, 15.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży: „Wymarzony dom Ani” — cz. 4, słuch. E. Stawiecki, 15.30 Nagrania radiowe melomana, 15.30 Koncert Chopinowski, 15.30 Podwieczorek przy mikrofonie, 18.00 Poznajemy dźwięki Polskich Nagrań, 18.30 Wład, 18.35 Felieton publicystyki krajowej, 18.45 Katalog wydawniczy, 18.50 PKO — twój bank, twój doradca, 18.55 Katalog wydawniczy, 19.00 Recital Teresy Haremy, 19.20 Rozgłoszenia Harcerskie, 20.00 Wielec artyści estrady i kabaretu, 21.00 Wojsko, strategia, obronność, 21.15 Rozmowa z artystą, 22.00 Wład, 22.05 Śmierć wielkiego koncertysty, 22.30 Poetycki koncert zyczeń, 23.00 Z dzieł muzyki staropolskiej, 23.30 Wład, 23.35 Publicystyka międzynarodowa, 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

11.00 Dyskoteca pod gruszą, 12.00 Akcja na wietrzni — odc. słuch. dokument, S. M. Jankowskiego i S. Dabrowski-Kostki, 12.25 Orkiestry i dyrygentów, 13.20 Przeboje z nowych płyt, 14.00 Ekspresem przez świat, 14.05 Perryssko, 14.30 Z muzycznego archiwum PR, III, 14.55 Odbicia w dźwięku — spotkanie z Alina Rudnicka, 15.20 Podtrzymaj ogień — nowa płyta K. Loginska, 16.00 „Podróża Komelna” — fragm. pamiętników A. Felnera, 16.15 Mała historia swingu, 17.00 Zapraszamy do Trójki, 18.00 Mała historia swingu (II), 19.30 Ekspresem przez świat, 19.35 Opera tygodnia, 19.50 „Śmierć po irlandzku” — odc. pow. 20.00 Jazz piano forte, 20.40 „Nie napisz i napisany wiersz” — „Zrodził Artetury”, 21.00 Na gitarze gra Pat Metheny, 21.30 Goniłkowie melodyj, 22.00 Fakty dnia, 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Skaldowie, 22.30 Wielkie gwiazdy starego kina, 23.00 Album poezji polskiej, 23.05 Mała historia swingu (III), 23.45 Chopin w nagraniu Rubinsteina.

PROGRAM IV

12.00 Wład, 12.05 Teatr Klasyki dla Młodzieży — „Kryzysy” — cz. II słuch. w pow. Henryka Sienkiewicza, 13.15 Letnie niebo — „Planetyca”, 13.30 Koncert z gwiazdami Roberta Flacka, 14.00 Bohaterowie prawdziwi i kradzione — Zawisza Czarny — symbol swojej epoki, 14.40 Teatr PR — Studio Stereofonizacja — „Zegarek” — słuch. Jerzego Szaniawskiego (stereo), 15.40 W. Kilar: Kwintet na instrumenty dete (stereo), 16.00 Wład, 16.05 Test kontrolny (L.), 16.05 „Piekne głosy, piękne arje, pieśni i piosenki” (L.), 17.00 Tu Studio 4 — Warszawskie Dyskoteca (stereo), 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy, 18.00 Kalendarz skop nauki — Czy młodziwca pokonana? 18.30 Między fantazją a nauką, — „Rozdwojenie” — słuch. B. Kastory, 19.00 Antonin Dvorak: „Jakobin” — 3-aktowa opera (stereo), 22.00 Wład, sportowe (L.), 22.10 Muzyka Paula Hindemitha (stereo), 22.55 Wład.

PROGRAM I

8.00 Wład, i 7 dni w kraju i na świecie, 8.20 Informacje olimpijskie.

PROGRAM II

8.00 Wład, i 7 dni w kraju i na świecie, 8.20 Informacje olimpijskie.

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach 398-10
Informacja kolejowa 685-85, 284-63
Informacja PKS 285-36
Dworzec Centralny 285-36
Dworzec Północny 747-20
Informacja telefoniczna 93
Komenda Wojewódzka MO
Centrala 677-22, 293-22
Pogotowie drogowo-techniczne 253-11
Pogotowie drogowo-techniczne 609-32
Pogotowie energetyczne
Rejon Łódź-Północ 334-31, 874-88
Rejon Łódź-Północ 877-83
Rejon Pabianice 37-18
Rejon Ząbki 16-34-48
Rejon Ząbki 881-15
Rejon oświetlenia ulic 295-33
Pogotowie gazowe 295-33
Straż Pożarna 98, 666-11, 795-35
Pogotowie MO 97
Pogotowie Ratunkowe 99
Pomoc drogową PZMot. 52-51-18, 706-37
Centrala Informacyjna PKO 731-82

TELEFON ZAUFANIA

czynny w godz. 15-1 rano

TEATR

nieszyjne

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 12) — godz. 11-17

26.07, nieszyjne

27.07, godz. 11-16

ODDZIAŁ RADOŚCISZCZ (Ząbki 147) godz. 9-18

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (ul. Wolności 14) — godz. 11-19

26 i 27.07, godz. 10-18

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 262) godz. 9-17

26 i 27.07, godz. 10-18

HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ostrowa 15) — godz. 11-16

26 i 27.07, godz. 10-18

SZTUKI (Wickowska 30) — godz. 11-18

26.07, godz. 11-17

27.07, godz. 10-18

MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) — nieszyjne

26 i 27.07, godz. 10-18

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdroju)

LUNAPARK — codziennie w godz. od 10 do 21 (oprócz poniedziałków)

KAPIELISKO „FALA” (al. Unii 4) — w dni powszednie od godz. 10 do 19; w dni wolne od pracy w godz. od 9 do 18

ZOO — codziennie od godz. 9 do 18

PALMIARNIA — codziennie od godz. 11 do 17 (oprócz poniedziałków)

OGROD BOTANICZNY — codziennie od godz. 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — „Rewolwer” w. od lat 18 godz. 10, 12.15, Film przedpremierowy — „Hair” — USA od lat 15 godz. 18, 17.30, 19.45

26 i 27.07, jak wyżej

IWANOW — „Dziadziectwo” ang. od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16, 18, Film przedpremierowy z cytowaną listą dialogowa — „39 stopni” ang. od lat 18 godz. 20

26.07, jak wyżej

27.07, jak wyżej

POLONIA — „Dziadziectwo” ang. od lat 18 godz. 14, 18, 18, 20

26.07, „Dziadziectwo” godz. 10, 12, 14, 18, 20

27.07, jak wyżej

PRZEWIŚNIE — „Rewolwer” w. od lat 18 godz. 10, 12.15, 13, 17.15, 19.30

26 i 27.07, jak wyżej

WŁOKNIENICTWA — „Wujaszek Martin millardem” rum. od lat 12 godz. 10, 12, „Rewolwer” w. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30

26 i 27.07, jak wyżej

WOLNOSC — „Porwany przez Indian” NRD od lat 12 godz. 15, „Obcy — 3 pasazer „Nostromo” ang. od lat 15 godz. 10, 12.30, 17.15, 19.30

26 i 27.07, jak wyżej

WISLA — „Ucieczka na Atene” ang. od lat 15 godz. 10, 12.15, 17.15, „Chiński syndrom” USA od lat 15 godz. 15, 19.30

26 i 27.07, jak wyżej

ZACHETA — „Ucieczka na Atene” ang. od lat 15 godz. 10, 15, 17.15, 19.30, „Ojciec królowej” pol. b.o. godz. 12.15

26 i 27.07, jak wyżej

STYLLOWY-LETNIE — „Lot nad Kukulczym Gniazdem” USA od lat 18 godz. 20.30 (w dni nieporodnie — kino nieszyjne)

26 i 27. 7. — i.w.

STUDIO — „Prorok, złoto i Siedmiogrodzianie” rum. od lat 12 godz. 15.15, „Trzy dni Kondora” USA od lat 18 godz. 17.15, 19.30

26 i 27.07, jak wyżej

STYLLOWY — „Miliarczy wspólnik” kanad. od lat 18 godz. 18, 17, 19

26. 7. — „Idealna para” USA od lat 15 godz. 15.15, 19.30, „Kobra” jap. od lat 18 godz. 17.30

27. 7. — i.w.

DKM — „Śmiercionośny Isdunek” USA godz. 16, 18, 20

26 i 27.07, jak wyżej

GDYNIA — Pożegnanie z tytułem — „Morderstwo w Orient Expressie” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, „Kobieta i kobieta” pol. od lat 15 godz. 19.30

26.07. Pożegnanie z tytułem — „Rywalka” fr. od lat 15 godz.

NASTOLATKI LAT OSIEMDZIESIĄTYCH

Iluzje uleciały...

Hamburski tygodnik „STERN” zamieścił artykuł dziennikarki Uschi Neuhauser, w którym opisuje ona, jak jej trzynastoletnia córka została członkiem grupy młodzieży zwanej na Zachodzie „popper”. Te nastolatki „z dobrego domu” — pisze tygodnik — wydające wiele pieniędzy na nowe stroje i poza odzieżą nie interesujące się prawie niczym innym, zgrywają się dzisiaj na awangardę lat osiemdziesiątych. Poniżej tekst artykułu.

Ona, ze zblazowanym spojzeniem, jedna noga założona na drugą, jedna ręka w kieszeni spodni, druga jakby od niechcenia uniesiona — moja córka, Katrin, lat 13 należała do poppersów. Co to znaczy być popper? Katrin należy do nastolatek, którzy już dziś chcą prowadzić luksusowy tryb życia, taki, jaki prowadzi ich ojciec. Zaczęło się to w ub. roku w Hamburgu, kiedy ok. 20 potomków nadających się hanzeatyckich rodzin na regularnych spotkaniach u „McDonalda” przy hamburgerze z serem prezentowały sobie wzajemnie dopiero co przywiezione z modnego urlopu nowe jak spod igły spodnie, swetry i kurtki. Czuli, że należą do ekskluzywnej grupy, ponieważ rzeczy te nie były jeszcze do kupienia dla zwykłych śmiertelników. Obok modnej fryzury, z przodu włosy długie, z tyłu — krótkie, legitymacja przynależności do tej grupy jest również wypuszczany do polityki motorower drogiej klasy tak samo jak „Playersy” czy „Dunhille”, papierosy po cztery marki za paczkę. Kuzyni i kuzynki, którzy od czasu do czasu wpadali z wizytą do Hamburga, nieśli radosną nowinę o tym co się tutaj dzieje do swoich rodzinnych miast — Monachium, Duesseldorfu i Berlina Zachodniego — gdzie „McDonald” otwierał wciąż nowe filie. Hamburgczyk Oliver, lat 16, podkreśla jednak: „Nie oznacza to że wszyscy, którzy dzisiaj ubierają się jak poppersi, od razu nimi zostali. Popper — to krąg 20 osób. Mój jestestmy elitą, inni są naśladowcami!”

Zrodnie z tym moja poppersowa córka, Katrin, nie należy więc również do elity. Nie ma ona jeszcze motoroweru, ja nie należę do nadających się rodzin hanzeatyckich; aby żyć w zgodzie z modą, Katrin musi zwiększać swoje kieszonkowe wyprawdzanie na spacer psy eleganckich ludzi, Katrin mieszka jednak we właściwej części miasta (w eleganckiej dzielnicy Hamburga Poeseeldorf), uczesza do właściwej szkoły (elitarna buda, gimnazjum Wilhelma), ubiera się, mówi i zachowuje jak człowiek grube poppersów.

Odległe są czasy, kiedy Katrin, licząca sześć lat, podczas flubu mego zszwara przetrwała uroczyście ceremonie głośnym okrzykiem „Ho, ho, ho Sz! Min” a następnie znalazła się wśród pierwszych w Hamburgu dzieci, które wyrażały w antyautoritarnym przedszkolu i mogły się tarzać w błocie i farbach. Wbrew wszelkim złowrogim przepowiedniom wyrastająca na dziecko Katrin znalazła swoje miejsce w tradycyjnych szkołach. W jej świadectwach pisano że jest pewna siebie i krytycznie nastawiona, w wieku ośmiu lat wleciała już więcej niż dzisiaj wle niejedną uczeń szkoły realnej i zastanawiała się, dlaczego w Republice Federalnej na ten sam samochód przyznawa więcej miejsca na parkowanie, niż na jedno dziecko miejsca do zabawy.

Kiedy przeszła do gimnazjum, wszystko szło utartym socjalistycznym szlakiem: nosiła plakietki z hasłami wymierzonymi przeciwko elektrowniom atomowym, chuste palestyńska była członkiem zaangażowanej grupy uczniowskiej. Jednak pewnego dnia zamiast żółtej plakietki z wymierzonym przeciwko energii jądrowej napisem „nie, dziękuję!” na swetrze Katrin pojawiła się także plakietka poppersów z Mickey Mouse, palestyńska chusta zaczęła pełnić funkcje obrusa. Katrin oświadczyła: „Chcę się bawić i mieć przyjaciół. Przyjaciele są najważniejsi w życiu!”

Zjawiska towarzyszące zmianie sposobu myślenia mojej córki nie były początkowo takie przykre, raczej nieco niepokojące: myła się ona regularnie, zwracała uwagę na strój, czyściła, obuwie i codziennie sprzątała swój pokój. Katrin nie była chora jak początkowo przypuszczałam. O nie, dzisiaj wiem, że poppers nigdy nie może sobie pofolgować, ponieważ musi być zawsze przygotowany na wizytę, a u poppersa wszystko musi schludnie wyglądać.

Ze ścian zniknęły plakaty Staecka i karykatury polityczne a także największa duma Katrin, przekraczające ludzkie wymiary zdjęcie Udo Lindberga. Zostały zastąpione plakatami z pełnego blasku świata konsumpcji reklamującymi dom mody Fiorucci, szpaman marki MM i bluzki Lady Manhattan. Katrin zbierała teraz puste pudełka po rzadkich i drogich za-

tunkach papierosów, jak również butelki po najlepszych gatunkach alkoholi, których zawartość została prawdopodobnie wypita jedynie przez należących do elity tatuiści i mamusi.

Katrin nie ma dzisiaj ani jednej plamy na bluzce, ale za to więcej waty w mózgu. Nie ma ona już na nic czasu, na szkole również mało jak na uprawianie sportu, czy inne zajęcia.

Dawnie mój książkowy, dzisiaj może jedynie tylko jeszcze pośpiesznie przeglądać amerykańskie pisma satyryczne Mad i Mickey Mouse. Jej przyjaciółka od poppersów, Dorothee dodaje: „Od czasu do czasu jakiegoś Dostojewskiego, czy jak on się tam nazywa, też czytam”.

Poza tym Katrin składa wizyty u jednego bądź drugiego poppersa, stale telefonuje, wytirale przysłucha się chłopcom podczas napra-

wy motorowerów, bądź niesie swój luksusowo odziany kerpuz przez eleganckie śródmieście. Robi to, ponieważ dewiza poppersów i tych, którzy pragną nimi zostać, jest: „Widzieć i być widzianym” — to sześćście poppersów na ziemi.

„Czy uwierzysz, jak to jest cudownie, kiedy tak wielu ludzi, których imion w ogóle nie znam, pozdrawia cię?” — entuzjastycznie szeptają Katrin. Rozpoznają się oni po swoich ekskluzywnych strojach bądź poznali się kiedyś przelotnie na którymś z party urządzanym przez poppersów.

A o czym rozmawiają oni na swoich spotkaniach? Katrin przyznaje otwarcie: „Często jest to zwykłe „ple-ple”. Najczęściej chodzi o motorowery i ciuchy, muzykę (Madness Special, New Wave, Natty, Reggae, All-Rock) i gdzie się dzi-



Niemaliej zręczności i precyzji wymagało przeprowadzenie promu „Viking Sally” przez most na rzece Ems — statek w najszerszym miejscu ma 27,5 m, zaś światło mostu zwodzonego wynosi tylko 24,5 m. Prom zbudowany został w Papienburku (RFN) dla Finlandii. CAF — DPA

Przez tysiąclecia wysysała wodę z Morza Kaspijskiego Zatoka Kara Bogaz-Gol. W ostatnim okresie każdej doby pochłaniała ona około 26 mln metrów sześciennych. Woda parowała, zostawiając sól. Nagromadziło się jej 48 miliardów ton. Tymczasem Morze Kaspijskie stawało się coraz nity-

LEK PRZED „CZARNĄ PASZCZĄ”
„Nawet z map tego obszaru technicznie i pobudzone jest pragnienie” — powiedział jeden z badaczy Kara Bogaz-Gol. Wokół zatoki rozciąga się wielka piaszczysta pustynia Kara-Kum. Nad brzegiem nie ma żadnych miast i osiedli. Tylko kilka domków meteorologów ukrywa się wśród piaszczystych wydm. Przez większą część roku panują tam męczące upały. Nieliczne krople deszczu wyparują zanim dotkna ziemi. Niczym zamglone szkło rozlała się po pustyni Zatoka Kara Bogaz-Gol — na sto kilometrów wzdłuż i wszerz. Jeszcze nie tak dawno, była dużo większa: w ciągu pół wieku jej powierzchnia zmniejszyła się dwukrotnie, zostawiając na brzegu szeroki pas — sól.

Niegdyś Kara Bogaz-Gol wzbudzała zabobony przetranych wśród żeglarzy i koczowników — Turkmenów. Nad zatoką często rozpościerała się czarowna mgła. Wlewała się do niej cała rzeka morskiej wody, nie odpylając nigdzie nawet marm trumny Ryby, które dostały się do zatoki ślepych ptaki po zanurzeniu w wodzie ślepych zadrasniecie na ciele ludzkim od lagunowej wody stawało się wrzodem. Dlatego Turkmeni nazwali ją „Kara Bogaz” — „czarna paszcza” i unikali martwych brzegów.

Do piero w końcu XIX wieku na światowym kongresie geologicznym w Petersburgu szersze grono naukowców po raz pierwszy usłyszało o osobliwościach Kara Bogaz-Gol. Okazało się, że zatoka położona kilka metrów poniżej poziomu morza, rocznie zabierała około 10 kilometrów sześciennych „kaspijskiej wody” a wraz z nią do 150 mln ton soli sodu, magnezu, potasu, bromu, jodu. Woda w liczącej 3,5 metra głębokości lagunie in-

tensywnie parowała tworząc skoncentrowany roztwór soli. Tylko w tym stuleciu „czarna paszcza” pochłonięła pod względem pojemności trzy Morza Azowskie...

NATURALNA „FABRYKA CHEMICZNA”

Niezwykłe jezioro okazało się naturalną „fabryką chemiczną”. Kiedy zima woda oziębiała się do plus 10 st. C, wytrącały się sole (chlorki i siarczany sodu, magnezu, potasu, wapnia, węgla wapnia i in.) i na całym obszarze wielu tysięcy kilometrów kwadratowych osadzała się na dnie gruba warstwa mirabityli-soli glauberskiej. Z nastaniem ciepła, rozpływają się w wodę, ponownie rozpuszczając się w podgrzanej wodzie.

Wykorzystanie na szeroką skalę bogactwa Kara Bogaz-Gol rozpoczęło się w okresie władzy radzieckiej. W osiedlu Bekdasz, nad brzegiem Morza Kaspijskiego, zbudowano kombinat i port. Początkowo sól pozyskiwano bezpośrednio z wody zatoki. Jednakże geolodzy odkryli w pobliżu Kara Bogaz-Gol podziemne zasoby bogatych solanek. Ich złoża są ogromne. Już od czterdzięciu lat odkryte wykoppywane są spod ziemi z nie-wielkiej głębokości — zaledwie 5-11 metrów i dostarczane do sztucznych jezior oraz wydziałów produkcyjnych zjedno-

staj wybrać. Głównym elementem ich rozmów są takie wyrażenia, jak: „zwyradniały perwersyjny, bezprawny pozbawiony smaku, moono stanklety, zlanachetny”. Nie należy też zapominać o najukochańszym słowie poppersów: prolo.

Prolo to jest wszystko, co nie jest popper. W moich oczach nie jest to więc nic złego. Tymczasem a poppersów jest to coś najgorszego. Licząca 15 lat Dorothee mówi: „Nie mam nie przeciwko proletariuszom ale wszystko przeciwko prostakom. Trzeba to wyraźnie widzieć, że oni po prostu nie dźwigną się ze swoich niskich warstw. Prolo zostana prolo”. Również dla Katrin jest to oczywiste: „Prolo mają lunny język, noszą zwykłe dżinsy adidasy, wiatrówki. To jest przecież po prostu zwyrodniale, mamo!” Należący do elity Oliver wzdraga się: „Przedziej zamartwiałbym i przemókł do suchej nitki niż zalałoby wiatrówkę lub sztuczne futro”.

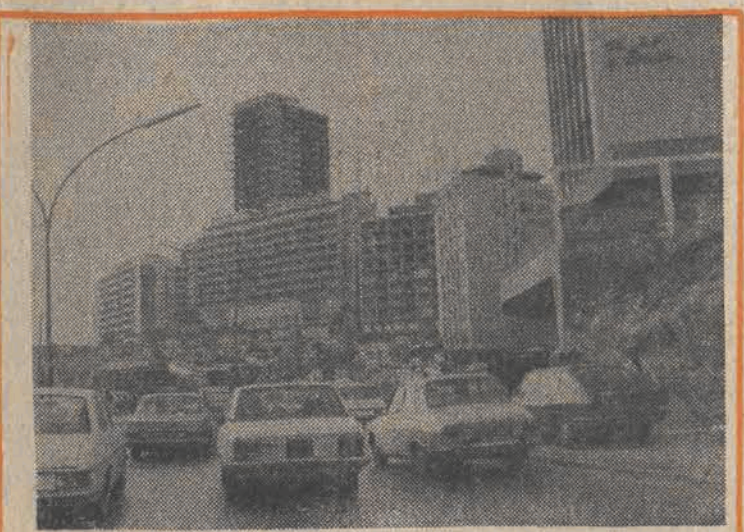
Nie dziwnego, że niektórzy prolo patrzyli wilkiem i całkiem po proletariacku „wał w mordę” niektórych poppersów. Ponieważ jednak poppersi najczęściej występują w grupach i z przekonania są ichórzami, wszystko najczęściej odbywa się spokojnie. Polityka jest dla Katrin obecnie nieciekawa, zbyt skomplikowana. Zastrzega się ona: „Nie z tego nie rozumiem. Trzymam się od tego z daleka”.

Poppersi tolerują każdy pogląd tak długo, jak długo nie przeszkadza on ich grupie. Tylko żadnych eksperymentów, mogłoby to ich życie wytrącić z równowagi. Dyskusje o elektrowniach atomowych, ochronie środowiska naturalnego — albo, o ehdy, demonstracje — są tym samym zbyteczne. Duże partie, no zgoda, „zieloni” nie byłiby tli, gdyby byli bardziej umiarkowani, a młodzi naziści dla poppersa „perwersyjni”. Liczący 15 lat Andrejko mówi: „Nie można oceniać tego w sposób ograniczony. Nasieli mieli przecież czasami całkiem rozsądne poglądy” (!)

Na party urządzanych przez poppersów i tak nikt nie pyta o poglądy. Szpaman i seks są najważniejsze w życiu poppersów tak przynajmniej twierdzą przyjaciele Katrin. Podczas kiedy ja widziałam już moje dziecko w szponach molochu rozpusty z okresu dojrzewania uspokajała mnie, licząca 15 lat, Steffi: „Oczywiście, na party robi się różna głupstwa, ale jeżeli mi nie chcemy to nasze nowe paski, tak trudno jest rozpaść”. A Dorothee stwierdza: „Czasami miałabym ochotę na coś więcej, ale większość chłopców nie chce. Trochę przytulania wystarczy im do stwierdzenia, że party było dobre”.

Poppersi są dziećmi-starcami, którzy z odkrytą połową twarzy (druga połowa ukryta jest za opadającym puklem jedwabistych włosów) i w drogim najlepszej marki stroju tarzają się najchętniej masowo w bezdusznej kapie-ii. Steffi: „My nie mamy nigdy czasu, jesteśmy totalnie przeziębieni, ale lepszy wspólny stres niż samotny w domu”.

Mozna by nad sprawą poppersów przejść do porządku dziennego, gdyby nie było między nimi mojej córki. Ona ma rację, wszystko stało się skomplikowane. Iluzje uleciały i my dorośli nie wiemy już też tak naprawdę, w jakim kierunku należy podążać. Stałiśmy się zmęczeni i wyglądamy — jak chętnie mówią poppersi — dosyć staro.



Liban. Migawka z Bejrutu. CAF. — T. Zagożdźński

Lato amerykańskich dzieci

(KORESPONDENCJA Z NOWEGO JORKU)

Lato w pełni, a więc rodzinne życie powinno być bardziej zrelaksowane — mówią potoczna prawda. A jednak nie jest ono takim dla milionów tych pracujących Amerykanek, które same utrzymują i opiekują się dziećmi w wieku szkolnym. Sen z powiek spada im jak ap mojej znajomej (rozwódce z dwójkiem dzieci) problem, co z nimi zrobić podczas wakacji. Wysłanie na obóz letni odpada: szkoły w Nowym Jorku takich wakacji nie organizują, a prywatne kolonie kosztują majątek: za trzytygodniowy pobyt dziecka żada się 1500 dolarów!

Denis Bauer ze stowarzyszenia katolickiego w Lynbrook, na Long Island mówi: „Sądzę, że będzie to bardzo trudne lato dla ludzi o niższych dochodach, przynoszące wiele stresów. Młodzież potrzebuje jakiejś zorganizowanej aktywności. Jednak brak federalnych i stanowych programów wakacyjnych dla młodzieży, wysokie koszty jakiegokolwiek rekreacji w mieście oznacza, że miliony nastolatek spędza wakacje w domach bez opieki i wrażeń. Nie napawa to optymizmem”.

Wypowiedzi tej wtórowało wiele podobnych, jakie padły na pierwszym z cyklu trzech ogólnonarodowych konferencji na temat rodziny, które zorganizowane zostały przez Biały Dom w czerwcu. Pierwsza w historii USA konferencja, która odbyła się w Baltimore zgromadziła 670 delegatów reprezentujących różne środowiska, agencje federalne, związki zawodowe, rzeczników biznesu, psychologów, ekonomistów. Najbardziej istotną cechą konferencji była zgodność opinii co do ogromnych potrzeb amerykańskiej rodziny w dziedzinie socjalnej.

Jeszcze raz podniesiono m. in. brak zorganizowanych form państwowej i stanowej opieki nad dziećmi, potrzebe wprowadzenia bardziej elastycznych godzin pracy dla kobiet oraz szereg innych zadań z dziedziny socjalnej i ekonomicznej. Większość spośród 87 rezolucji, które otrzymały największą ilość głosów, dotyczyły właśnie bytu ekonomiczno-socjalnego rodziny: pomocy dla ludzi starych, rozwoju programu opieki nad dziećmi, zorganizowania powszechnej służby zdrowia, walki z alkoholizmem i narkomanią, zabezpieczenia praw kobiet pracujących.

Przewodnicząca koalicji 54 organizacji kobiecych, które pracowały nad przygotowaniem konferencji, oświadczyła po spotkaniu: „Jeżeli przyrzecze się głównym uchwałom, można przyjąć, że zaczynamy wreszcie prowadzić w tym kraju rzeczywiście ogólnonarodową dyskusję nad potrzebami rodziny”.

Nikt z działaczy nie ludzi się jednak, że administracja federalna dokona szybko jakichś konkretnych posunięć. Problemy socjalne zajmują ostatnie miejsce na liście jej priorytetów...

EWA BONIECKA

„Czarna paszcza” już nie straszna

powinno wydatnie zwiększyć się w końcu lat 80.

PRZEGRODZENIE „GORZKIEJ RZEKI”

Zatoka Kara Bogaz-Gol była prawie całkowicie zamknięta od morza płaszczyzna mierzająca przedzielną cieśniną, którą Turkmeni nazwali „gorzka rzeka”. Właśnie przez nią stale przepływała „kaspijska woda”, parując i ginąc w pustyni. Dla powstrzymania tego zubożnego procesu postanowiono odgrodzić zatokę od morza zapora. W moskiewskim Instytucie „Sojuzgiprotychoz” opracowano oryginalny wariant przegrodzenia cieśniny morskiej bez odprowadzania strumienia wody. Realizację tego śmiałego zadania powierzono zjednoczeniu Karakumstró! mającemu duże doświadczenie w prowa-

zeniu prac hydrotechnicznych w warunkach pustyni. Z obwodowego ośrodka Turkmeni — Krasnowodsk i portu Bekdasz, przez karakumskie piaski na miejsce budowy tamy dostarczono na specjalnych pojazdach wagoniki dla robotników zapasy wody i paliw, buldożery, pogłębiarki ssące, maszyny do produkcji betonu oraz inne urządzenia.

Im węższe stawało się koryto cieśniny, tym bardziej wzrastała prędkość i dła strumienia wody. Trzeba było dołożyć wielkich wysiłków by powstrzymać „gorzka rzeka”. Zapora wznosi się obecnie 3 metry nad poziom morza. W przyszłości zbuduje się na niej szosę. Zastąpi ona przeprawę promową i ułatwi połączenie samohodowe z Krasnowodskiem do Bekdaszu. Projekt przewiduje możliwość zbudowania służby-regulatora, przez którą będzie można przepuszczać odpowiednią ilość wody do zatoki, jeśli okaże się to konieczne dla utrzymania tego gigantycznego magazynu soli w normalnym stanie.

Po odgrodzeniu Kara Bogaz-Gol od Morza Kaspijskiego, bez szkody dla niego będzie można wykorzystywać około 5 kilometrów sześć. wody rocznie ze spływu Wołgi dla nawodnienia dotkniętych suszą terenów. Planuje się dodatkowo nawodnić ok. milion hektarów użytków rolnych.

Nasza razie uczyniono pierwszy krok do „uzdrowienia” Morza Kaspijskiego, którego poziom stale obniża się. Oczywiście jest jednak, że przekształcenie zatoki w jezioro nie rozwiąże wszystkich problemów. Dlatego opracowano techniczno-ekonomiczny projekt przerzucenia części spływu rzek północnych do basenu Wołgi. Wówczas rocznie do Morza Kaspijskiego zaczęłoby wpływać 20-30 kilometrów sześć wody rzek północnych. Jest to jednak sprawa przyszłości. Na razie uratowana przed pochłonięciem przez Kara Bogaz-Gol wilgotność umożliwi doprowadzenie wody na wielkie obszary południowych rejonów europejskiej części ZSRR i pomoże w walce ze spływaniem Morza Kaspijskiego. WŁADYSEAW KNYCPEL



SPRZEDAM dom przy Rondzie Titowa. Wiadomość: Bar „Jacek” 10-20, ul. Skrzyńska 78. 22190 g

EDYKOWANIE kupie wille lub segment ewent. duże mieszkanie własnościowe. Konieczny garaż i telefon. Tel. 318-11 do 15. 18898 g

SPRZEDAM segment w Kolumnie. Tel. 114. 21924 g

NOTARIALNIE sprzedam wille w Grotnikach — 63 m. wolne, plac 2000 m. Oferty „22011” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dom murywany. Piłozna 3 dojazd tramwajem „8”. Oglądać niedziela godz. 10-12. 22076 g

DOM lub segment (chętne Radiostacja) kupie. Oferty „22116” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ wydzierżawie budynek, zakł. samochodowy lub plac. Tel. 51-95-53. 21990 g

PAWILON — kwadratnie odkupie. Tel. 53-32-25. 22102 g

DOM jednorodzinny kupie. W rozliczeniu mieszkaniowym. Oferty „21903” Prasa, Piotrkowska 96.

WYŻEL niemiecki krótkowłosy po rodzicach użytkowych do sprzedania. Tel. 53-57-04 22338 g

VIDEOTON słonki 45 — 50 W. VELA wzmacniacz 1 X 35 W wersja eksportowa — sprzedam. Tel. 813-22 22189 g

NOWE organy Vermona (komplet) — sprzedam. Oferty „21935” Prasa, Piotrkowska 96.

BLAM karakulowy — ładny, wełna — moher — sprzedam. Łódź, Szara 3 m. 35 22041 g

SADZONKI koździków ukorzenione oraz 1200 rozkrzewionych, kabine do Ursusa, kompletna do remontu — sprzedam. Rządów, Zachodnia 3, tel. 125. 22285 g

ROZSADE pomidorów — sprzedam. Orkowska 9/10. 22219 g

KUPIĘ w dobrym stanie overlock. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96

MOTOROWER „Simson” Elektronik — sprzedam. Chocianowska 7a. 22001 g

SPRZEDAM bransolety zioła nr. 750, waga 41 g. Oferty „22094” Prasa, Piotrkowska 96

OWCZARKI niemieckie (suczki) — sprzedam. Ul. Krakusa 19. 22097 g

SYPIALNIE starego typu — sprzedam. Tomaszów Maz., Krzyżowa 24 m. 8, tel. 24-76. 22113 g

MEBLE polecam — duży wybór. Główna 57 (soboty nieczynny). Abramczuk. 20138 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkanowej. Zależnie przedwzrostowe i samochodowe. Duży wybór wózków, składaków i wyrobów z drewna i sprzedam. Łódź, Wschodnia 56, Malczewska. 25778 g

BILARD elektryczny — sprzedam. Pabianice. Armii Czerwonej 2, Tel. 18-53-50. Romanowski. 21756 g

KONTUAR i regały sklepowe sprzedam. Tel. 237-07 21550 g

PILNIE sprzedam „Syrenę 105”. Stan bardzo dobry. Oglądać codziennie po 16. Łódź, Żalwskiego 7 22263 g/22237 g

FIATA 125 p (1976) sprzedam. Tel. 433-30, od godz. 12. 22291 g

SPRZEDAM „Lada” tel. 447-04 godz. 17-20 22316 g

SPRZEDAM „Trabanta” tel. 756-04 godz. 17-20 22315 g

SPRZEDAM BMW — 520 (1975). Kłasztorna 9 (za mostem Łaskiewnicka w lewo), po 15.30

FIAT 125p — 1300” (1975) sprzedam. Oferty „22185” Prasa, Piotrkowska 96.

FIATA 125” (1978) sprzedam. 271-23 po 16. 22183 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1500” (1977), tel. 664-30. 22151 g

„FORD - Transit” o ładowności 1100 kg plus 3 osoby, albo 3 osób, silnik nowy po przebiegu 40.000 km — sprzedam. Pabianice, Grabowa 4, tel. 15-35-24. 22205 g

„SYRENE 103” po remoncie pilnie sprzedam. Targowa 39-26. 22204 g

„WARSZAWĘ” górna — sprzedam. Kosciński, Łódź, Ogrodowa 26 — 282. 22172 g

„FIATA 125p” (1975) sprzedam. Witeczak, Czarnieckiego 7a, m. 3. 22144 g

SPRZEDAM „Fiata 125p”. Tel. 53-44-52, po 15. 21857 g

„FIATA 132” PGLS 1600 — sprzedam. Lubelska 29/28a. 21990 g

SPRZEDAM „Zaporożka”. Tel. 423-31. 22005 g

SPRZEDAM „Fiata 1100”. Łódź, ul. Allende 51, m. 35, blok 332. 22073 g

„MOSKWIKA 408” w idealnym stanie sprzedam. Tel. 753-51. 22014 g

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80.

NAPRAWY EKSPRESOWE

- telewizorów — również tel. 467-21 i 734-91
- lodówek
- pralek automatycznych

ZGŁOSZENIA CAŁA DOBE
Informacja o usługach

ROZSADE pomidorów — sprzedam. Orkowska 9/10. 22219 g

KUPIĘ w dobrym stanie overlock. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96

MOTOROWER „Simson” Elektronik — sprzedam. Chocianowska 7a. 22001 g

SPRZEDAM bransolety zioła nr. 750, waga 41 g. Oferty „22094” Prasa, Piotrkowska 96

OWCZARKI niemieckie (suczki) — sprzedam. Ul. Krakusa 19. 22097 g

SYPIALNIE starego typu — sprzedam. Tomaszów Maz., Krzyżowa 24 m. 8, tel. 24-76. 22113 g

MEBLE polecam — duży wybór. Główna 57 (soboty nieczynny). Abramczuk. 20138 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkanowej. Zależnie przedwzrostowe i samochodowe. Duży wybór wózków, składaków i wyrobów z drewna i sprzedam. Łódź, Wschodnia 56, Malczewska. 25778 g

BILARD elektryczny — sprzedam. Pabianice. Armii Czerwonej 2, Tel. 18-53-50. Romanowski. 21756 g

KONTUAR i regały sklepowe sprzedam. Tel. 237-07 21550 g

PILNIE sprzedam „Syrenę 105”. Stan bardzo dobry. Oglądać codziennie po 16. Łódź, Żalwskiego 7 22263 g/22237 g

FIATA 125 p (1976) sprzedam. Tel. 433-30, od godz. 12. 22291 g

SPRZEDAM „Lada” tel. 447-04 godz. 17-20 22316 g

SPRZEDAM „Trabanta” tel. 756-04 godz. 17-20 22315 g

SPRZEDAM BMW — 520 (1975). Kłasztorna 9 (za mostem Łaskiewnicka w lewo), po 15.30

FIAT 125p — 1300” (1975) sprzedam. Oferty „22185” Prasa, Piotrkowska 96.

FIATA 125” (1978) sprzedam. 271-23 po 16. 22183 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1500” (1977), tel. 664-30. 22151 g

„FORD - Transit” o ładowności 1100 kg plus 3 osoby, albo 3 osób, silnik nowy po przebiegu 40.000 km — sprzedam. Pabianice, Grabowa 4, tel. 15-35-24. 22205 g

„SYRENE 103” po remoncie pilnie sprzedam. Targowa 39-26. 22204 g

„WARSZAWĘ” górna — sprzedam. Kosciński, Łódź, Ogrodowa 26 — 282. 22172 g

„FIATA 125p” (1975) sprzedam. Witeczak, Czarnieckiego 7a, m. 3. 22144 g

SPRZEDAM „Fiata 125p”. Tel. 53-44-52, po 15. 21857 g

„FIATA 132” PGLS 1600 — sprzedam. Lubelska 29/28a. 21990 g

SPRZEDAM „Zaporożka”. Tel. 423-31. 22005 g

SPRZEDAM „Fiata 1100”. Łódź, ul. Allende 51, m. 35, blok 332. 22073 g

„MOSKWIKA 408” w idealnym stanie sprzedam. Tel. 753-51. 22014 g

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80.

NAPRAWY EKSPRESOWE

- telewizorów — również tel. 467-21 i 734-91
- lodówek
- pralek automatycznych

ZGŁOSZENIA CAŁA DOBE
Informacja o usługach

ROZSADE pomidorów — sprzedam. Orkowska 9/10. 22219 g

KUPIĘ w dobrym stanie overlock. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96

MOTOROWER „Simson” Elektronik — sprzedam. Chocianowska 7a. 22001 g

SPRZEDAM tanie szczeniaki setery. Czajkowskiego 6 m. 21 (krancówka „F”).

BLACHĘ grubą w arkuszach naświetlał trapezówkę kupie. Oferty „22232” Prasa, Piotrkowska 96

WYŻEL niemiecki krótkowłosy po rodzicach użytkowych do sprzedania. Tel. 53-57-04 22338 g

VIDEOTON słonki 45 — 50 W. VELA wzmacniacz 1 X 35 W wersja eksportowa — sprzedam. Tel. 813-22 22189 g

NOWE organy Vermona (komplet) — sprzedam. Oferty „21935” Prasa, Piotrkowska 96.

BLAM karakulowy — ładny, wełna — moher — sprzedam. Łódź, Szara 3 m. 35 22041 g

SADZONKI koździków ukorzenione oraz 1200 rozkrzewionych, kabine do Ursusa, kompletna do remontu — sprzedam. Rządów, Zachodnia 3, tel. 125. 22285 g

ROZSADE pomidorów — sprzedam. Orkowska 9/10. 22219 g

KUPIĘ w dobrym stanie overlock. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96

MOTOROWER „Simson” Elektronik — sprzedam. Chocianowska 7a. 22001 g

SPRZEDAM bransolety zioła nr. 750, waga 41 g. Oferty „22094” Prasa, Piotrkowska 96

OWCZARKI niemieckie (suczki) — sprzedam. Ul. Krakusa 19. 22097 g

SYPIALNIE starego typu — sprzedam. Tomaszów Maz., Krzyżowa 24 m. 8, tel. 24-76. 22113 g

MEBLE polecam — duży wybór. Główna 57 (soboty nieczynny). Abramczuk. 20138 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkanowej. Zależnie przedwzrostowe i samochodowe. Duży wybór wózków, składaków i wyrobów z drewna i sprzedam. Łódź, Wschodnia 56, Malczewska. 25778 g

BILARD elektryczny — sprzedam. Pabianice. Armii Czerwonej 2, Tel. 18-53-50. Romanowski. 21756 g

KONTUAR i regały sklepowe sprzedam. Tel. 237-07 21550 g

PILNIE sprzedam „Syrenę 105”. Stan bardzo dobry. Oglądać codziennie po 16. Łódź, Żalwskiego 7 22263 g/22237 g

FIATA 125 p (1976) sprzedam. Tel. 433-30, od godz. 12. 22291 g

SPRZEDAM „Lada” tel. 447-04 godz. 17-20 22316 g

SPRZEDAM „Trabanta” tel. 756-04 godz. 17-20 22315 g

SPRZEDAM BMW — 520 (1975). Kłasztorna 9 (za mostem Łaskiewnicka w lewo), po 15.30

FIAT 125p — 1300” (1975) sprzedam. Oferty „22185” Prasa, Piotrkowska 96.

FIATA 125” (1978) sprzedam. 271-23 po 16. 22183 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1500” (1977), tel. 664-30. 22151 g

„FORD - Transit” o ładowności 1100 kg plus 3 osoby, albo 3 osób, silnik nowy po przebiegu 40.000 km — sprzedam. Pabianice, Grabowa 4, tel. 15-35-24. 22205 g

„SYRENE 103” po remoncie pilnie sprzedam. Targowa 39-26. 22204 g

„WARSZAWĘ” górna — sprzedam. Kosciński, Łódź, Ogrodowa 26 — 282. 22172 g

„FIATA 125p” (1975) sprzedam. Witeczak, Czarnieckiego 7a, m. 3. 22144 g

SPRZEDAM „Fiata 125p”. Tel. 53-44-52, po 15. 21857 g

„FIATA 132” PGLS 1600 — sprzedam. Lubelska 29/28a. 21990 g

SPRZEDAM „Zaporożka”. Tel. 423-31. 22005 g

SPRZEDAM „Fiata 1100”. Łódź, ul. Allende 51, m. 35, blok 332. 22073 g

„MOSKWIKA 408” w idealnym stanie sprzedam. Tel. 753-51. 22014 g

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80.

NAPRAWY EKSPRESOWE

- telewizorów — również tel. 467-21 i 734-91
- lodówek
- pralek automatycznych

ZGŁOSZENIA CAŁA DOBE
Informacja o usługach

ROZSADE pomidorów — sprzedam. Orkowska 9/10. 22219 g

KUPIĘ w dobrym stanie overlock. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96

MOTOROWER „Simson” Elektronik — sprzedam. Chocianowska 7a. 22001 g

SPRZEDAM bransolety zioła nr. 750, waga 41 g. Oferty „22094” Prasa, Piotrkowska 96

OWCZARKI niemieckie (suczki) — sprzedam. Ul. Krakusa 19. 22097 g

SYPIALNIE starego typu — sprzedam. Tomaszów Maz., Krzyżowa 24 m. 8, tel. 24-76. 22113 g

MEBLE polecam — duży wybór. Główna 57 (soboty nieczynny). Abramczuk. 20138 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkanowej. Zależnie przedwzrostowe i samochodowe. Duży wybór wózków, składaków i wyrobów z drewna i sprzedam. Łódź, Wschodnia 56, Malczewska. 25778 g

BILARD elektryczny — sprzedam. Pabianice. Armii Czerwonej 2, Tel. 18-53-50. Romanowski. 21756 g

KONTUAR i regały sklepowe sprzedam. Tel. 237-07 21550 g

PILNIE sprzedam „Syrenę 105”. Stan bardzo dobry. Oglądać codziennie po 16. Łódź, Żalwskiego 7 22263 g/22237 g

FIATA 125 p (1976) sprzedam. Tel. 433-30, od godz. 12. 22291 g

SPRZEDAM „Lada” tel. 447-04 godz. 17-20 22316 g

SPRZEDAM „Trabanta” tel. 756-04 godz. 17-20 22315 g

SPRZEDAM BMW — 520 (1975). Kłasztorna 9 (za mostem Łaskiewnicka w lewo), po 15.30

FIAT 125p — 1300” (1975) sprzedam. Oferty „22185” Prasa, Piotrkowska 96.

FIATA 125” (1978) sprzedam. 271-23 po 16. 22183 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1500” (1977), tel. 664-30. 22151 g

„FORD - Transit” o ładowności 1100 kg plus 3 osoby, albo 3 osób, silnik nowy po przebiegu 40.000 km — sprzedam. Pabianice, Grabowa 4, tel. 15-35-24. 22205 g

„SYRENE 103” po remoncie pilnie sprzedam. Targowa 39-26. 22204 g

„WARSZAWĘ” górna — sprzedam. Kosciński, Łódź, Ogrodowa 26 — 282. 22172 g

„FIATA 125p” (1975) sprzedam. Witeczak, Czarnieckiego 7a, m. 3. 22144 g

SPRZEDAM „Fiata 125p”. Tel. 53-44-52, po 15. 21857 g

„FIATA 132” PGLS 1600 — sprzedam. Lubelska 29/28a. 21990 g

SPRZEDAM „Zaporożka”. Tel. 423-31. 22005 g

SPRZEDAM „Fiata 1100”. Łódź, ul. Allende 51, m. 35, blok 332. 22073 g

„MOSKWIKA 408” w idealnym stanie sprzedam. Tel. 753-51. 22014 g

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80.

NAPRAWY EKSPRESOWE

- telewizorów — również tel. 467-21 i 734-91
- lodówek
- pralek automatycznych

ZGŁOSZENIA CAŁA DOBE
Informacja o usługach

ROZSADE pomidorów — sprzedam. Orkowska 9/10. 22219 g

KUPIĘ w dobrym stanie overlock. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96

MOTOROWER „Simson” Elektronik — sprzedam. Chocianowska 7a. 22001 g

SPRZEDAM tanie szczeniaki setery. Czajkowskiego 6 m. 21 (krancówka „F”).

BLACHĘ grubą w arkuszach naświetlał trapezówkę kupie. Oferty „22232” Prasa, Piotrkowska 96

WYŻEL niemiecki krótkowłosy po rodzicach użytkowych do sprzedania. Tel. 53-57-04 22338 g

VIDEOTON słonki 45 — 50 W. VELA wzmacniacz 1 X 35 W wersja eksportowa — sprzedam. Tel. 813-22 22189 g

NOWE organy Vermona (komplet) — sprzedam. Oferty „21935” Prasa, Piotrkowska 96.

BLAM karakulowy — ładny, wełna — moher — sprzedam. Łódź, Szara 3 m. 35 22041 g

SADZONKI koździków ukorzenione oraz 1200 rozkrzewionych, kabine do Ursusa, kompletna do remontu — sprzedam. Rządów, Zachodnia 3, tel. 125. 22285 g

ROZSADE pomidorów — sprzedam. Orkowska 9/10. 22219 g

KUPIĘ w dobrym stanie overlock. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96

MOTOROWER „Simson” Elektronik — sprzedam. Chocianowska 7a. 22001 g

SPRZEDAM bransolety zioła nr. 750, waga 41 g. Oferty „22094” Prasa, Piotrkowska 96

OWCZARKI niemieckie (suczki) — sprzedam. Ul. Krakusa 19. 22097 g

SYPIALNIE starego typu — sprzedam. Tomaszów Maz., Krzyżowa 24 m. 8, tel. 24-76. 22113 g

MEBLE polecam — duży wybór. Główna 57 (soboty nieczynny). Abramczuk. 20138 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkanowej. Zależnie przedwzrostowe i samochodowe. Duży wybór wózków, składaków i wyrobów z drewna i sprzedam. Łódź, Wschodnia 56, Malczewska. 25778 g

BILARD elektryczny — sprzedam. Pabianice. Armii Czerwonej 2, Tel. 18-53-50. Romanowski. 21756 g

KONTUAR i regały sklepowe sprzedam. Tel. 237-07 21550 g

PILNIE sprzedam „Syrenę 105”. Stan bardzo dobry. Oglądać codziennie po 16. Łódź, Żalwskiego 7 22263 g/22237 g

FIATA 125 p (1976) sprzedam. Tel. 433-30, od godz. 12. 22291 g

SPRZEDAM „Lada” tel. 447-04 godz. 17-20 22316 g

SPRZEDAM „Trabanta” tel. 756-04 godz. 17-20 22315 g

SPRZEDAM BMW — 520 (1975). Kłasztorna 9 (za mostem Łaskiewnicka w lewo), po 15.30

FIAT 125p — 1300” (1975) sprzedam. Oferty „22185” Prasa, Piotrkowska 96.

FIATA 125” (1978) sprzedam. 271-23 po 16. 22183 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1500” (1977), tel. 664-30. 22151 g

„FORD - Transit” o ładowności 1100 kg plus 3 osoby, albo 3 osób, silnik nowy po przebiegu 40.000 km — sprzedam. Pabianice, Grabowa 4, tel. 15-35-24. 22205 g

„SYRENE 103” po remoncie pilnie sprzedam. Targowa 39-26. 22204 g

„WARSZAWĘ” górna — sprzedam. Kosciński, Łódź, Ogrodowa 26 — 282. 22172 g

„FIATA 125p” (1975) sprzedam. Witeczak, Czarnieckiego 7a, m. 3. 22144 g

SPRZEDAM „Fiata 125p”. Tel. 53-44-52, po 15. 21857 g

„FIATA 132” PGLS 1600 — sprzedam. Lubelska 29/28a. 21990 g

SPRZEDAM „Zaporożka”. Tel. 423-31. 22005 g

SPRZEDAM „Fiata 1100”. Łódź, ul. Allende 51, m. 35, blok 332. 22073 g

„MOSKWIKA 408” w idealnym stanie sprzedam. Tel. 753-51. 22014 g

POGOTOWIE USŁUGOWE WPHW TEL. 638-80.

NAPRAWY EKSPRESOWE

- telewizorów — również tel. 467-21 i 734-91
- lodówek
- pralek automatycznych

ZGŁOSZENIA CAŁA DOBE
Informacja o usługach

ROZSADE pomidorów — sprzedam. Orkowska 9/10. 22219 g

KUPIĘ w dobrym stanie overlock. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96

MOTOROWER „Simson” Elektronik — sprzedam. Chocianowska 7a. 22001 g

SPRZEDAM bransolety zioła nr. 750, waga 41 g. Oferty „22094” Prasa, Piotrkowska 96

OWCZARKI niemieckie (suczki) — sprzedam. Ul. Krakusa 19. 22097 g

SYPIALNIE starego typu — sprzedam. Tomaszów Maz., Krzyżowa 24 m. 8, tel. 24-76. 22113 g

MEBLE polecam — duży wybór. Główna 57 (soboty nieczynny). Abramczuk. 20138 g

DRZWI harmonijkowe to 1 m kw. dodatkowej powierzchni mieszkanowej. Zależnie przedwzrostowe i samochodowe. Duży wybór wózków, składaków i wyrobów z drewna i sprzedam. Łódź, Wschodnia 56, Malczewska. 25778 g

BILARD elektryczny — sprzedam. Pabianice. Armii Czerwonej 2, Tel. 18-53-50. Romanowski. 21756 g

KONTUAR i regały sklepowe sprzedam. Tel. 237-07 21550 g

PILNIE sprzedam „Syrenę 105”. Stan bardzo dobry. Ogląda

Drzewo nauki i złote jabłko

(Rozmowa z prof. Ignacym Maleckim - dyrektorem Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN).

W latach osiemdziesiątych rola nauki w gospodarce narodowej musi wzrosnąć chociażby dlatego, że nie będą możliwe masowe zakupy zagranicznych opracowań i technologii. Aby nauka polska stała się jednak solidną podstawą dalszego rozwoju kraju, musi być efektywna. Jak pan profesor ocenia efektywność nauki dziś i jak widzi to zapadnięcie w najbliższych latach?

— To cały kompleks złożonych zagadnień. Spróbuję jednak zarysować niektóre. Przede wszystkim, aby można było mówić o takiej efektywności nauki, jaką chcielibyśmy w przyszłości osiągnąć, konieczne są pewne zmiany, zarówno w samej nauce, jak i u jej partnera, czyli w przemyśle. Zaczniemy od atmosfery w środowisku naukowym, gdzie pracę czysto naukową ceni się bardzo wysoko, wdrożenie natomiast jest traktowane jako praca nietwórcza. Zmiana tego nastawienia, to jeden z ważniejszych problemów.

— Naukowcy nie są zainteresowani praktycznymi efektami swojej działalności?

— Utało się w dziedzinie nauk podstawowych, że gdy ktoś ogłosi swoją pracę naukową, zwłaszcza jeżeli wydrukuje ją w czasopiśmie zagranicznym, to jest „kimś”; jego działalność jako naukowca jest w ten sposób ugruntowana. Stan ten wytworzył się w wyniku spłotu wielu czynników. Oprócz tego, że wdrożenia nie liczą się w karierze naukowej, istnieją także inne antybody. Np. na prace wdrożeniowe przyznawane są bardzo małe limity.

— Kto powinien dać na te pieniądze? Przemysł?

— Dziś przemysł nie ma funduszy — w tym sensie, że nie może naukowcom wypłacać honorariów i nie może tych ludzi zatrudniać u siebie. Mówi się ogólnie o „słaniu powołać ze strony przemysłu”, ale na czym to słanie ma polegać? Chyba właśnie na zainteresowaniu przemysłu nauką i jej dofinansowywaniu.

— Jakże są inne przyczyny braku zainteresowania nowymi rozwiązaniami?

— Ogólnie mówiąc, przedsiębiorstwa wolały wykonywać plany niż rozpoczynać nowe i ryzykowne przedsięwzięcia. Brak jest też łącznika organizacyjnego między nauką a przemysłem. W niewielkim zakresie rolę tę odgrywa dziś zakłady doświadczalne Polskiej Akademii Nauk i szkół wyższych.

— Jakże więc, pana zdaniem, powinny nastąpić zmiany?

— Mogę powiedzieć czego, moim zdaniem, robić nie należy. Nie należy mianowicie tworzyć jakiejś nowej formy organizacyjnej. My, Polacy, gdy coś nie zdaje egzaminu, zaraz zabieramy się do reorganizacji. Należy tymczasem udoskonalić wypracowane już formy — np. organizację ośrodków badawczo-rozwojowych, tzw. OBR. Dalej, nie powinniśmy modelować rozwoju nauki i techniki w perspektywie jedynie pięcioletniej. To,

co w pięcioletce 1981—1985 będzie robić się w nauce, w przemyśle będzie wdrożone w następnej pięcioletce.

Przy opracowywaniu zasadniczych koncepcji rozwojowych nauki musi być też zachowana subtelna proporcja między zadaniami nauki wynikającymi bezpośrednio z potrzeb gospodarczych państwa, a badaniami prowadzonymi z inicjatywy samych naukowców. To znaczy, z jednej strony powinien działać system preferowanych problemów rządowych i resortowych, a z drugiej świadomie należy poświęcić pewne sumy na tzw. badania wolne. Nikt nie wie gdzie na drzewie nauki wyrośnie złote jabłko.

— Jakże mamy stąpy wchodzić w następną dekadę?

— Mamy bardzo duży potencjał naukowy, potencjał, który tworzy warunki dla wdrożeń. Mamy dobre warunki jeżeli chodzi o badania podstawowe, a nawet badania stosowane, czyli takie, które nie dorwały jeszcze do forum procesu technologicznego, czy serii produkcyjnej. Jako naród mamy dużą naukową i techniczną pomysłowość. Dowód: nasz stypendyjny, nasz inżynierowie, nasz granica na ogół bardzo wysoko ceniemy. Toteż są wszelkie dane, by po udoskonaleniu mechanizmów wdrożeniowych, nauka polska miała swój znaczący wkład w zwiększanie efektywności gospodarki narodowej.

Rozmawiał: KAROL MECZYKOWSKI



Coś na chłodniejszą lato — płatowa kamizelka z kolekcji francuskiego projektanta Andre Couriegea



Oto dwa najciekawsze pojazdy zaprezentowane przez hobbystów na dorocznym pokazie wchłoków wlotnej konstrukcji w Wotogradzie.



Zmęczony...



W stołecy Estońskiej SRR, Tallinnie działa klub młodzieżowy zrzeszający wyłącznie bliźniąt w wieku od 15 do 25 lat. Niz: grupa uczestników zjazdu, na który przybyli członkowie klubu. Fot.: CAF

Jay Gwaltney ze stanu Indiana (USA), który je z apetytem tę galarkę, wygrał konkurs ogłoszony przez radio Chicago, pożerając całe drzewo. CAF — AP

PIĄTEK, 25 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Studio Olimpijskie (kolor). 13.30 Teleferie (kolor). 15.30 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzęskiego (Ł). 14.50 Dziennik (kolor). 15.05 Wakacje — film TP 15.55 Studio Olimpijskie (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Na estradach świata — Bruno Coquatrix i jego Olimpia (kolor). 21.00 Studio Olimpijskie (kolor). 22.00 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

11.00 Dwójka dla drugiej zmiany — „Wakacje” — odc. 3 film TP (kolor). 12.00 Dziennik (kolor). 16.00 Język francuski. 16.30 Legendy tatrzańskie szczytów — Mieczysławowski. 16.45 Estrada folkloru (kolor). 17.15 Ziemia księżniczki Łuści — radz. film fab. 18.10 Mistrzowie interpretacji — program muz. 18.15 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik (kolor). 20.19 „Zycie obok ringu” — francuski film TV. 21.30 Wszystko za wszystko z Karolem Musiałem. 22.30 24 godziny (kolor). 23.45 Sen na jawie — recital Tony Ronalds.

SOBOTA, 26 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Studio Olimpijskie (kolor). 15.05 Radar (kolor). 15.20 Obiektyw. 15.40 Dziennik (kolor). 15.55 Studio Olimpijskie (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Pogoda dla bogaczy” — amerykański film TV (kolor). 21.05 Studio Olimpijskie (kolor). 22.00 Dziennik (kolor). 23.15 „Pociąg dla Durango” — włoski film fab. (kolor).

PROGRAM II

16.10 Uśmiech spod parasola — program rozryw. 16.40 „Egzamin” — bułgarski film fab. 17.35 Telekino sprzed lat — „Wojna domowa” odc. 1 — „Ciekie jest życie” — film TP 18.10 „Sładami Marco Polo” — włoski film dok. 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Na wschód od Adenu — rep. film. 20.45

Co słychać (kolor). 21.05 „Romans biurowy” — radz. film fab. 22.30 Panorama jazzu polskiego.

NIEDZIELA, 27 LIPCA

PROGRAM I

7.00 TTR — Zajęcia wakacyjne 7.40 „Nowoczesność w domu i zagrodzie” (kolor). 8.10 Emigranci dla rolników (kolor). 8.20 Studio Olimpijskie (kolor). 8.50 Kino Telerańka (kolor). 10.05 Antena (kolor). 10.30 Studio Olimpijskie (kolor). 12.25 Dziennik (kolor). 12.40 Rolnicze rozmowy (kolor). 14.10 Z kamery wśród zwierząt (kolor). 14.35 Tele-Echo (kolor). 15.35 Losowanie Dużego Lotka (kolor). 15.50 Studio Olimpijskie (kolor). 19.00 Wieczorynka (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Wichrowe wierzchołki” — odc. IV ang. film TV (kolor). 21.10 Studio Olimpijskie (kolor).

PROGRAM II

9.35 Poligon (kolor). 10.05 Antena 10.30 Przebieg tygodnia. 12.05 Teatr Telewizji, Siegfried Lenz — „Ludzie bez winy” (kolor). 13.30 Popołudnie fauny i flory (kolor). 14.15 „W co się bawie” — program quizowy. 14.50 Ryzyko — reportaż filmowy. 15.10 „Wszelkome słońce sztuki” — radz. film TV (kolor). 16.20 „Twigg” — program rozrywkowy (kolor). 16.50 Teatr Telewizji, Emylin Williams — „Prawdziwie niewinna buźka dziecka” (kolor). 18.10 Świat na ekranie (kolor). 18.50 „Szumny wspomnienia” — piosenki Mikłosa Theodorakisa (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Studio Olimpijskie (kolor). 21.10 Film fab. 22.00 Spokojnie z gwiazdą — Garry Brookier.

PONIEDZIAŁEK, 28 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Studio Olimpijskie (kolor). 14.00 Teleferie (kolor). 15.20 Obiektyw. 15.40 Dziennik (kolor). 15.55 Studio Olimpijskie (kolor). 19.00 Piosenki Studia Gama (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 Teatr Telewizji, Siegfried Lenz — „Ludzie bez winy” (kolor). 21.35 Studio Olimpijskie (kolor). 23.00 Dziennik.

PROGRAM II

11.00 Dwójka dla drugiej zmiany — „Zdolny do wszystkiego” — radz. film fab. (kolor). 12.05 Dziennik (kolor). 18.30 J. francuski (kolor). „W ŚWIECIE I O ŚWIECIE” — „Z POLSKIEJ ZIEMI”. 17.05 Słazacy w Teksasie — film dok. 17.35 Rozmowa z prof. Andrzejem Broklem. 17.45 Polacy z Nordu — reportaż filmowy. 18.10 40. lat wśród polskich emigrantów w Brazylii — wspomnienia ks. Jana Pitonia. 18.25 We własnym kręgu — film dok. 18.50 O strukturze i przeobrażeniach skupisk polonijnych. 19.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik. 20.10 D. g. bloku: W świecie i o świecie — wypowiedzi zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, prezesa Towarzystwa Współpracy z Polonią Zagraniczną „Polonia” — Tadeusza W. Młynickiego z okazji 25 rocznicy istnienia towarzystwa. 20.30 Wizyty w starym kraju — rep. filmowy. 20.50 Za Grecję i Polskę — rep. filmowy. 21.10 O polsko-polonijnej współpracy handlowej. 21.20 Business z sentymentem — rep. filmowy. 21.40 O pracy ośrodków badań polonijnych w Polsce. 22.00 Za chlebem — film dok. 22.30 Prof. Wiktor Zin opowiada o sukcesach wybitnych twórców i artystów polonijnych. 22.45 Amerykański pejzaż — film dok.

WTOREK, 29 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Studio Olimpijskie (kolor). 13.30 Kino Teleferie. 14.50 Telewizyjny Klub Seniora. 15.20 Obiektyw. 15.40 Dziennik (kolor). 15.55 Studio Olimpijskie (kolor). 19.00 „Wrujące nutki” — program rozrywkowy TV CSRS (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Stary syn” — cz. 1 — komedia TV ZSRR (kolor). 21.20 Studio Olimpijskie (kolor). 23.00 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

11.00 Dwójka dla drugiej zmiany — „Stary syn” cz. 1 — radz. film fab. (kolor). 12.05 Dziennik (kolor). 16.30 J. rosyjski. 17.05 Ekran reportażowy (kolor). 17.30 „Paweł i Virginia” — odc. 7 TV francusko-szwajcarskiej. 17.55 Muppet show czyli rewia gwiazd. 18.25 „Skoljarzenia”, teleturnej (kolor). 18.50 Film dok. 19.10 Wiadomości — wyd. kielecki (Ł). 19.20 Dziennik (kolor). 20.10 Wtorek melomana (kolor). 21.10 24 godziny (kolor). 21.20 Świądkowie (kolor). 21.40 Teatr Wspomnień — 1970, Andrzej Wowro — „Wowro”. 22.45 Kształt słowa — kolor.

ŚRODA, 30 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Studio Olimpijskie (kolor). 13.30 Teleferie. 14.40 Obiektyw. 15.00 Dziennik (kolor). 15.15 Losowanie Express i Małego Lotka (kolor). 15.25 Studio Olimpijskie (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Stary syn” — cz. 2 — komedia TV ZSRR (kolor). 21.25 Studio Olimpijskie (kolor). 23.00 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

11.00 Dwójka dla drugiej zmiany — „Stary syn” cz. 2, radz. film fab. (kolor). 12.10 Dziennik (kolor). 15.30 J. francuski (kolor). 17.00 Program morski. 17.20 Program publicystyczny. 17.45 „Non Camera” — film dok. (kolor). 18.10 Sprawy młodych — Długa noc poślubna — film fab. TP (kolor). 18.10 Wiadomości (Ł). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Telewizyjny music-hall” — program rozrywkowy TV NRD (kolor). 21.10 24 godziny (kolor). 21.20 Film telewizyjny na świecie — „Ucieczka” film TV fińskiej (kolor).

CZWARTEK, 31 LIPCA

PROGRAM I

8.00 Studio Olimpijskie (kolor). 13.30 Teleferie (kolor). 15.40 Obiektyw. 16.05 Dziennik (kolor). 16.20 Studio Olimpijskie (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 „Przed sądem przysięgłych” — amerykański film fab. (kolor). 21.30 Studio Olimpijskie (kolor). 23.00 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

11.00 Dwójka dla drugiej zmiany — „Wakacje” odc. 4, film fab. TP (kolor). 11.55 Dziennik (kolor). 16.30 J. rosyjski (kolor). „Popołudnie przygody i podróży” (kolor). 19.10 Program filmowy (Ł). 19.30 Dziennik (kolor). 20.10 NURT — nauczanie początkowe. 20.40 NURT — nauczanie początkowe. 21.10 24 godziny (kolor). 21.20 Przewodnik TV „Kultury telewizyjnej”. 21.45 Pegaz (kolor). 22.30 NURT — nauczanie początkowe.

Frederic Dard
TRAWNIK
pilotował: Arthur Berger

— Tyle tylko ma mi pan do powiedzenia?
— Tylko tyle, inspektorze. Zabłem Nevila Faulksa, ale za białem go o piątej, w obecności jego żony.
Westchnął.
— A zatem te pół tuzina osób, które później go widziały i z nim rozmawiały, padło ofiarą zbiorowej halucynacji?
— Może wszystko im się pomieszało.
— Sobowtór, prawda? A może brat bliźniak? Mister Valaise, sądziłem że Francuzi, jako pochodzący z kraju Kartezjusza, są bardziej racjonalistami.
— Faulksa zabłem o piątej, może kilka minut później.
— I ciało pozostało na trawniku?
— Tak.
— Podejrzewam, mister Valaise, że będzie pan musiał znaleźć coś innego. Wczoraj wieczorem ogrodnicy Princes Garden, jak zawsze, strzygli trawniki. Wszystkie trawniki. Gdyby natrafili na trupa, dałby nam natychmiast znać!

ROZDZIAŁ XXI

W czasach studenckich kolega mający chody w środowisku filmowym załatwił mi statystowanie w pewnym filmie. Akcja sceny, w której wystąpiłem, toczyła się w... sądzie. Sledziłem wśród publiczności Reżyser nakazał nam, abyśmy wyglądali na przejętych i patrzyli na umieszczoną nad kamerą żarówkę. Wydawało mi się wówczas, że trudno oprzeć się chęci patrzenia w obiektyw, i miałem uczucie iż na ekranie uwidocznili się cały mój wysiłek, jak! ponosłem, by opanować tę skłonność. Po zakończeniu filmu widziałem swoją twarz tylko przez ułamek sekundy. Zwracała nie więcej uwagi niż pojedyncza cęga w ceglany murze!

Kiedy nazajutrz stanąłem przed sądem, przypomniał mi się ten stary film. Miałem wrażenie że z wyjątkiem Breitta wszyscy bioracy udział w scenie są statystami i że rozlegnie się głos, który w odpowiednim momencie powie „stop”!

Uczestniczyłem w tym dziwnym ceremoniale, będąc całkiem oderwany od rzeczywistości; tak jakbym nie był jego głównym bohaterem, lecz jakimś anonimowym, zagubionym w tłumie statystą. Koroner, tegi mężczyzna o zwisających policzkach

i niemal białych bokobrodach, wyjaśnił grupie onieśmieszonych mieszczan, na czym polegały okoliczności dramatu.

Wzwołano Marjorie. Gdy weszła na salę, myślałem że zemdleję z wrażenia. Wydawała mi się jeszcze piękniejsza niż zazwyczaj. Podziwiałem jej skromną i taktowną postawę. Nie odgrywała roli zalanej izami wdowy, nie miała na sobie żalobnego stroju, była umalowana jak zwykle. Młoda Angielka, której godność wywoływała szacunek! Jedynie jej zaczerwienione policzki kazały przypuszczać, że ostatnio dużo płakała. Umiała stawić czoło przeciwnościom losu. Odczytałem ze wzruszonych oblicz zgromadzonych na sali, że ta mała dziewczyna wywołuje podziw.

Bezbarwnym głosem, bez uniesień i nienawiści, wyjaśniła, jak się poznałszy we Francji i jak natychmiast padła ofiarą mojego uwodzenia. Słuchając jej tak spokojnej i pewnej siebie, łapałem się na tym, że sam mogłem zwatpić w siebie. Marjorie wtrzymywała moje spożerania, a w jej spokojnych oczach były tylko smutek i litosć. Dawała do zrozumienia, że jestem maniakiem, szaleńcem. O swoim wyjeździe do Szkocji powiedziała mi, myśląc, że odcepie się od niej. Teraz oczywiście gorzko żałuje tego, gdyż zabłem jej męża i złamałem jej życie! Jej zdziwienie, gdy niespodziewanie ujrzała mnie w „Bed and breakfast” mrs Morthon, było ogromne.

— Już wówczas — przyznawała ta niewinna duszyczka — miałam najgorsze przecucie. Zawiadomiłam męża o zaistniałej sytuacji, żeby nie był zaskoczony postępowaniem mister... hm... bardzo przepraszam, ale nie przypominam sobie jego nazwiska.

Następnie wyjaśniła swoim cichym, szkolnowik wyraźnym głosem, że w dniu zbrodni szedłem za nią aż do teatru na świeżym powietrzu. Usiedłem obok niej zalewając ją potokiem błonienych wyznań. Zmuszona była uciec. Stary Szkot w kłacie który siedział w tym samym rzędzie co ja, potwierdził jej słowa.

O dziesiątej wieczorem, twierdziła dalej Marjorie, zadzwoniłem do jej męża. Pragnąłem zobaczyć się z nim natychmiast. Ponieważ nie palił się do nocnego spotkania, powiedziałem mu, żeby się zastanowił i zadzwonił do mojego hotelu. Nevil Faulks po namyśle, który trwał pół godziny, mimo nalegań jego żony, obawiającej się skutków takiego spotkania, zatelefonował.

Wszystko było znakomicie skonstruowane. Słuchałem tej historii, wiedząc doskonale że jest grzecznie fałszywa, i zastanawiałem się jakim cudem Marjorie zdołała ją zbudować. Następnie zeznawała ubrana w czerwony płaszcz z futrzanym kołnierzem mrs Morthon, która potwierdziła słowa swego gościa. Umalowała się jak Indianin na ścieżce wojennej i wyglądała jak „Wariatka z Chaillet”. Po niej wystąpił inspektor Brett. W sposób oszczędny przedstawił wyniki śledztwa, podpierając je fragmentami przesłuchania. Wreszcie koroner zapytał mnie, czy chciałbym coś dorzucić.

DP DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy w Łodzi. Redaguje Kolegium Redakcji kod 90-103. Łódź Piotrkowska 86. Adres pocztowy: „DP” Łódź skrytka nr 68. Telefony: centrala 293-00 (tacy za wszystkich działami Redakcji) naczelnicy 645-85 Z-ca redaktora naczelnego 397-23 zastępca redaktora naczelnego 397-24 (reklamowy nie zamówionych redakcja nie zwraca); kulturalny 631-60. „Panorama” 307-23, dział społeczny i fotoreporterzy 373-97. Dział Ogłoszeń wotewódzk 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (reklamowy nie zamówionych redakcja nie zwraca); kulturalny 631-60. „Panorama” 307-23, kwartał 78 z. Prenumerata przysyłana w okresie przysyłki. Zakłady oracy in-stytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach w których nie ma takiego oddziału w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualną wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli.